

Dr Seweryn Wyslouch

DR SEWERYN WYSŁOUCH

Kierownik Referatu Mniejszościowego w Instytucie
Naukowo - Badaw. Europy Wschodniej w Wilnie

ROLA KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZACHODNIEJ BIAŁORUSI W RUCHU NARODOWYM BIAŁORUSINÓW W POLSCE

(ODBITKA Z I-GO TOMU ROCZNIKA INSTYTUTU NAUKOWO-
BADAWCZEGO EUROPY WSCHODNIEJ W WILNIE ZA ROK 1932)

W I L N O — — — — — 1 9 3 3

ZAKŁADY GRAFICZNE „Z N I C Z”, WILNO, UL. BISKUPIA 4. TELEFON 3-40

SPIS RZECZY.

	str.
1. Wstęp	5
2. Podłoże akcji rewolucyjnej we wsi białoruskiej.	8
3. Koncepcja jednolitego frontu „pracującego narodu białoruskiego“ pod wodzą K. P. Z. B.	33
4. K. P. Z. B. a polityka narodowościowa rządów pomajowych.	50
5. Zakończenie	68



DR SEWERYN WYSŁOUCH

Kierownik Referatu Mniejszościowego w Instytucie
Naukowo - Badaw. Europy Wschodniej w Wilnie

ROLA KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZACHODNIEJ BIAŁORUSI W RUCHU NARODOWYM BIAŁORUSINÓW W POLSCE

(ODBITKA Z I-GO TOMU ROCZNIKA INSTYTUTU NAUKOWO-
BADAWCZEGO EUROPY WSCHODNIEJ W WILNIE ZA ROK 1932)

W I L N O

1 9 3 3

ZAKŁADY GRAFICZNE „ZNI CZ”, WILNO, UL. BISKUPIA 4. TELEFON 3-40

CZCIGODNEMU I DROGIEMU PANU
MARJANOWI ŚWIECHOWSKIEMU

1. W s t ę p.

Założenia ideologiczne, zadania, działalność, wreszcie taktyka Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi są dziś przedmiotem zainteresowania niemal wyłącznie organów władz administracyjnych i sądowych. Dla szerszych warstw inteligencji polskiej kwestje powyższe są najzupełniej obce i nieznane. Czy podobny stan rzeczy można uważać za zupełnie właściwy? Sądzimy, że nie. Komunistyczna partja, jej założenia i działalność, zwłaszcza na peryferjach państwa polskiego, nie powinny być sferą zainteresowań tylko powołanych czynników urzędowych. W dziele bowiem zwalczania wpływów komunistycznych w masach niemniejsze znaczenie posiada samo społeczeństwo, przede wszystkim zaś inteligencja. Rzecz zrozumiała, że przestępcza działalność wszelkich partyj polityczno-społecznych odbiega znacznie od każdej innej działalności ściganej przez państwo. Składają się na to dwa momenty: po pierwsze okoliczność, że w szeregach partji politycznej grupuje się zawsze pewna ilość ludzi ideowych, służących bezinteresownie obranemu światopoglądowi; po wtóre zaś ten fakt, że terenem działania partyj polityczno-społecznych są zawsze szerokie masy.

O rozmiarach więc i powodzeniu akcji jak również popularności haseł rzucanych przez K. P. Z. B. decydują: 1. partyjny aparat organizacyjny oraz materiał ludzki pozostający na stanowiskach kierowniczych; 2. społeczne i kulturalne wyrobienie szerokich mas robotniczo-włościańskich, wśród których prowadzi agitację partja komunistyczna; 3. poziom oraz warunki życia eko-

onomicznego mas, w danym wypadku wsi białoruskiej w Polsce. Od mniej lub bardziej pomyślnego dla partji układu powyższych czynników w dużej mierze zależy rozpiętość i powodzenie samej akcji K. P. Z. B. Przeciwdziałanie więc akcji K. P. Z. B. z państwowego punktu widzenia nie może poprzestawać wyłącznie na działaniu represyjnem powołanych organów administracyjno-sądowych, natomiast winno polegać przede wszystkim na usuwaniu w miarę możności wszelkich czynników, stwarzających właściwe podłoże dla samej akcji agitacyjnej wśród mas białoruskich w Polsce. Osiągnięcie jednak pozytywnych rezultatów na tem polu wymaga z jednej strony dokładnego poznania i zrozumienia procesów przeżywanych przez zbiorową psychę ludu białoruskiego, z drugiej zaś — bolączek życia gospodarczego i administracyjnego wsi kresowej. Dopiero po dokładnem zbadaniu i poznaniu całokształtu życia wsi białoruskiej możemy przystąpić do skonstruowania planu działania, wykonywanego następnie metodycznie, konsekwentnie i wytrwale, celem osiągnięcia naczelnego postulatu polskiej polityki państwowej na ziemiach wschodnich: *przełamania stosunku nieufności i pozyskania zaufania i sympatji w szerokich masach ludu białoruskiego dla polskiej idei państwowej.*

Rzecz zrozumiała, że w tak szeroko zakrojonej akcji państwowej doniosłą rolę może i powinno odegrać miejscowe społeczeństwo polskie. Zupełny brak zainteresowania temi sprawami naszej inteligencji uważamy z państwowego punktu widzenia za objaw wręcz szkodliwy, zwłaszcza dzisiaj, gdy lata 1926—1928 okazały się przełomowemi w dziejach rozwoju narodowego ruchu białoruskiego. Proces bowiem dyferencjacji wywołany wydarzeniami tego okresu żłobi coraz głębszą przepaść między dwoma odłamami społeczeństwa białoruskiego. Podział na dwa obozy: narodowców białoruskich, dążących do realizacji niezależnego demokratycznego państwa białoruskiego, i na komunistów, służących idei międzynarodowego państwa proletariatu, dobiega końca. Proces powyższy, noszący charakter głębokiego, niepozbawionego pierwiastków wysoce dramatycznych, kryzysu ideologicznego wśród Białorusinów, w literaturze polskiej nie wywołał dotychczas żywszego oddźwięku, ani dostatecz-

nego zrozumienia¹⁾). Publicystyka, społeczeństwo, wreszcie władze państwowe, administracyjne i sądowe, nadal bardzo pochopnie nadużywają epitetu „komunista“ w odniesieniu do Białorusina, zajmującego wrogie lub niechętne stanowisko wobec państwowości polskiej, o ile się tylko uda stwierdzić jakiś nawet zupełnie luźny kontakt z K. P. Z. B. Luki stąd powstałej nie wypełni artykuł niniejszy, poświęcony wyświetleniu jednej tylko ze stron przeżywanego procesu, a mianowicie prądom polityczno-społecznym nurtującym w społeczeństwie białoruskiem w Polsce w latach ostatnich, prądom ocenianym ze specyficznego, wąskiego, komunistycznego punktu widzenia. A jednak dokonywujący się proces posiada dla polskiej idei polityczno-kulturalnej na Wschodzie znaczenie ogromne, i całkowicie zasługuje na dokładniejsze badania naukowe oraz na zaznajomienie się z nim szerszych kół myślącego społeczeństwa polskiego.

Poznanie i zrozumienie ewolucyj polityczno-społecznych, jakie zachodzą w dzisiejszem życiu społeczeństwa białoruskiego w Polsce, wymagają jednak możliwie szerokiego oraz wnikliwego zbadania całokształtu stosunków panujących we wsi kresowej. Niestety ramy niniejszego szkicu stoją temu na przeszkodzie. Z konieczności więc musimy się zadowolnić wskazaniem, chociażby w kilku słowach, niektórych ważniejszych czynników i sił, działających na zbiorową psychikę mas wieśniaczych woj. wschodnich.

¹⁾ Przykładem takiego powierzchownego traktowania sprawy białoruskiej służyć może praca Słan. Ełskiego o „Sprawa białoruska“. (Warszawa 1931), która w żadnym stopniu nie przyczynia się do pogłębienia naszej wiedzy o zagadnieniu białoruskiem. O zupełnem braku zrozumienia teoretycznych podstaw sowieckiej polityki narodowościowej świadczy np. następujące twierdzenie Ełskiego: „nie dla czego też innego, jak tylko dla szachowania polityki polskiej na jej ziemiach wschodnich, zostają stworzone na pograniczu Polski, pseudoniezależne republiki: Białoruska i Ukraińska, będące w rzeczywistości fikcją, aż nadto wyraźną“. Dalsze zdania dobitnie charakteryzują metodę dociekań naukowych Ełskiego: „Fikcja ta (mowa tu o radzieckich republikach Ukraińskiej i Białoruskiej—przyp. nasz S. W.) zaczyna jednak wydawać pożądane owoce, bowiem pewien odłam tak białoruskich, jak i ukraińskich polityków zawodowych, a raczej politykomanów, o zupełnie wypaczonej ideologii, ulega sugestji płynącej ze Wschodu. Tych właśnie zbłądujących udaje się menerom komunistycznym wprząc do swej akcji destrukcyjnej“ itd. (Sprawa białoruska, str. 58).

Powtarzamy: wszelka propaganda i popularność haseł rewolucyjnych wśród mas w niemałej mierze zależy z jednej strony od szeregu czynników natury psychicznej, z drugiej zaś od całokształtu życia gospodarczego, a raczej od stopnia zadowolenia lub niezadowolenia większości społeczeństwa z istniejących warunków egzystencji ekonomicznej.

Aby te czynniki uwzględnić należy przedewszystkiem rozpatrzeć następujące momenty:

1. podłoże historyczne t. j. proces wytwarzania tych przekłębionych, wedle słusznego określenia Lenina, skutków rządów carskich, które zastaliśmy w dziedzictwie po nich na ziemiach b. W. Ks. Litewskiego;

2. tendencje nacjonalistyczne, panujące wśród pewnego odłamu społeczeństwa polskiego, i wpływy tego odłamu na politykę w stosunku do mniejszości narodowych, w danym wypadku Białorusinów;

3. braki w strukturze aparatu państwowego (administracji politycznej, szkolnej, skarbowej i t. d.) w województwach wschodnich, opartego o zasadę centralizacji; wreszcie

4. warunki gospodarczej egzystencji wsi kresowej.

Zapoznajmy się z nimi.

2. Podłoże akcji rewolucyjnej we wsi białoruskiej.

Czynniki natury psychicznej kształtowały się pod swoim działaniem momentów historycznych, stąd też tym ostatnim właśnie wypada przedewszystkiem poświęcić nieco uwagi.

I. Ziemie b. Wielkiego Księstwa Litewskiego, zespolone przed wiekami węzłami braterstwa z Polską, zrosły się w nierozzerwalną całość kulturalną i gospodarczą. Ze skrzyżowania zaś pierwiastków polskich, litewskich i białoruskich na podłożu łańcisko-zachodniej kultury zrodził się odrębny typ obywatela W. Ks. Litewskiego, a zarazem wspólnej „Rzeczypospolitej obojga Narodów“. Refleksem takiego stanu rzeczy w czasach dzisiejszych jest trudność ustalenia przynależności narodowościowej ludu „tutejszego“, zamieszkującego Ziemie Wschodnie. Nie ulega wątpliwości, iż przy samookreślaniu ludu kresowego kryterjum językowe zawodzi. Stąd w dużej mierze owa sprzeczność danych między

wynikami spisów ludnościowych rosyjskich, polskich i litewskich w równej mierze nieodpowiadających rzeczywistości. „Znaczna trudność” — że powołamy się na świadectwo znakomitego znawcy stosunków narodowościowych min. Leona Wasilewskiego — „z ustaleniem jednego i tegoż samego sprawdzianu narodowego dla całego terytorjum kraju, gdzie tradycje historyczne, przynależność wyznaniowa, aspiracje polityczne i tym podobne względy odgrywają rolę daleko ważniejszą od podstawowego kryterjum w sprawach narodowościowych, jakim jest język“¹⁾, stwarzała i stwarza niesłychanie podatny grunt dla rozmaitego rodzaju tendencyjnych i dowolnych wnioskowań, w jakie obfitują wszystkie bez wyjątku urzędowe i nieurzędowe spisy narodowościowe.

Chwiejność kryterjum językowego zmusza nas do opierania się na innych bardziej uchwytnych. Za jedno z nich należy uznać podział ludności wedle przynależności wyznaniowej. Zresztą i podział na oficjalne „prawosławny - Rosjanin posługujący się białoruskim narzeczem“ i „katolik - Polak“ typowy dla naszych stosunków na przełomie wieków XIX—XX powstał dopiero na gruncie walki o „rząd dusz“ między katolicko-polskim Zachodem a Rosją. Gdzieindziej więcej miejsca udzieliłismy charakterystyce stosunków panujących we wsi litewskiej i białoruskiej przed okresem rusyfikacji oraz przebiegowi akcji rusyfikatorskiej²⁾. Tu tylko powtórzmy wyniki.

Litwa i Białoruś w połowie w. XIX stanowiły jednolitą całość kulturalną bez jakichkolwiek uświadomionych ostrzejszych antagonizmów wyznaniowych, narodowościowych i społecznych. Warstwy wyższe, nadające charakter całemu krajowi, szlachta, mieszczaństwo i inteligencja zasymilowane w ciągu wieków z kulturą polską, tworzyły żywioł polsko-katolicki o specyficznym „litewskim“ (w mickiewiczowskim ujęciu) zabarwieniu. Podobnież szerokie warstwy włościaństwa litewskiego i białoruskiego, wychowane w promieniach kultury zachodniej i polskiej, stanowiły jednolite całości etniczne i kulturalne. Polityka rusyfikatorska, celem rozbicia jednolitego społeczeństwa, pierwsze uderzenia

¹⁾ Wasilewski L. Litwa i Białoruś. Kraków 1912, str. 85.

²⁾ Wysocki S. Ziemia oszmiańska na rubieży dwu kultur. Pamiętnik Zjazdu Gospodarczego w Oszmianie 11/X 1931 r. Wilno 1932, str. 15—46.

skierowała na unickie duchowieństwo i masy ludowe, z niewiarogodnym wysiłkiem stopniowo je asymilując z oficjalną cerkwią prawosławną i duchem rosyjskim, oraz zakładając na tym gruncie bazę operacyjną do dalszej walki z polskością i katolicyzmem. Walka z żywiołem katolickim, jako ostoją polskość na Litwie i Białorusi, prowadzona umiejętnie przy użyciu siły fizycznej, poczyniła głębokie spustoszenia w polsko-katolickim stanie posiadania, przytem największą odporność okazała białoruska ludność katolicka, najsilniej czująca swą łączność z ludnością polską, obok której zamieszkiwała zwartą masą Wileńszczyznę (prócz pow. wilejskiego i dziśnieńskiego) oraz północno-zachodnią Grodzieńszczyznę. Najdotkliwsze straty poniósł żywioł katolicki w powiatach pogranicznych: wilejskim, dziśnieńskim, mińskim, słuckim, nowogródzkim, stonińskim i wołkowyskim.

Omówione powyżej ewolucje w dziedzinie stosunków wyznaniowych na Litwie i Białorusi w drugiej poł. w. XIX, walka z żywiołem polsko-katolickim drogą teroru oraz sztucznego szerzenia prawosławia, przeobrazonego na modłę wielko-rosyjską— oto czynniki, które się złożyły na dzisiejszy podział wyznaniowy ludu tutejszego. Szeroko zakrojony program eksterminacji wszystkiego co polskie, przeprowadzany równocześnie we wszystkich dziedzinach życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego w myśl zasady murawjewowskiej, iż: „należy przedsięwziąć wszelkie możliwe środki zarówno ku usunięciu i wykorzenieniu rewolucyjnej propagandy polsko-katolickiej, jako też ku podniesieniu i wywyższeniu godności i znaczenia duchowieństwa prawosławnego i ku ugruntowaniu w tym kraju rosyjskości“¹⁾— silnie zaciążył nad zbiorową psychiką części prawosławnej ludu białoruskiego, kalecząc jego duszę, zniekształcając światopogląd, a nadewszystko odrywając go od wspólnej z Polską skarbnicy cywilizacji zachodniej.

W dziele tem dużą zwłaszcza rolę odegrała ludowa szkoła rosyjska²⁾. Zreformowany w okresie murawjewowskim aparat szkolny miał za zadanie krzewienie i utwierdzenie kultury i ducha rosyj-

¹⁾ Sprawozdanie hr. M. N. Murawjewa z zarządu Krajem Północno-Zachodnim od 1 maja 1863 r. do 17 kwietnia 1865 r., podał: Mościcki H. Pod berłem carów. Warszawa 1924, str. 230.

²⁾ Wysłouch S. op. cit. str. 36—46.

skiego w masach włościaństwa białoruskiego i litewskiego oraz sianie nienawiści do wszystkiego co polskie drogą umiejętnie wykorzystywanych i rozdmuchiowanych antagonizmów społecznych, narodowościowych i wyznaniowych. Szeroko rozpowszechnia wśród uczącej się młodzieży i mas ludowych fałszywa i tendencyjna literatura rosyjska pogłębiała akcję rusyfikacyjną i polakożerczą.

Pod ciosami rosyjskiego prawosławia, szkoły i całego aparatu administracyjnego miały niedość głębokie wpływy kultury łacińskiej wśród prawosławnego ludu białoruskiego, aż zostały wyparte przez Rosję. W ten sposób prawosławne masy białoruskie zostały odtrącone od wspólnej niegdyś mieszkańcom Litwy historycznej skarbnicy kultury zachodnio-europejskiej. Ręce zaborców wykopały głęboką przepaść między jednolitą etnicznie, a przedtem narodowo i kulturalnie, ludnością białoruską. Taki w najogólniejszych zarysach był bilans wiekowej walki o „rząd dusz“ ludu białoruskiego w chwili wybuchu wojny światowej.

Odrodzona w ogniu wojny i rewolucji państwowość polska na ziemiach litewsko-białoruskich znalazła się wobec trudnych i skomplikowanych problemów. Społeczeństwo bowiem Litwy historycznej, wskutek procesów psychicznych, związanych z polityką caratu, jak również rozbudzonych w czasie wojny separatystycznych ruchów narodowościowych, dalekie było od jedności i zgody, która panowała do połowy w. XIX. Nacjonalizmy litewski i białoruski, z typowym dla młodych ludowych nacjonalizmów ekskluzywizmem i nietolerancją, w zetknięciu z odłamem nacjonalistycznym społeczeństwa polskiego, obok niesłuchanie zaognionych wskutek bolszewickiej rewolucji antagonizmów społecznych, uniemożliwiały dojście do jakiegoś trwalszego porozumienia wśród mieszkańców ziem Litwy historycznej. Ludność białoruska podzieliła się wedle kryterjum wyznaniowego na katolicką i prawosławną. Wówczas gdy Białorusini katolicy, wychowani w promieniach kultury zachodniej i polskiej, łącznie z polskością utrzymali, większość ludności prawosławnej o psychice, kształconej w ciągu dziesiątków lat przez cerkiew i szkołę rosyjską, dość wyraźnie swój stosunek do polskości określała jako negatywny oraz społecznie wysoce radykalny.

II. Nadomiar złego Polska, wstępując na ziemię Litwy historycznej, nie posiadała wyraźnie określonego programu. „W nastrojach sejmowych i społecznych w Kongresówce i w samej organizacji kresowej“ (ziemiaństwa kresowego — S. W.) — pisze w swych wspomnieniach najwybitniejszy przedstawiciel ziemiaństwa mińskiego, ś. p. Edward Woyniłłowicz — „wciąż kołatały się dwie koncepcje, o których nieraz wspominałem: orjentacja aneksji, której hołdowały powiaty pograniczne grodzieńskie, tudzież przeważna część gubernji wileńskiej i orjentacja unji (lub szerokiej autonomji), której hołdowała cała Białoruś“ ¹⁾). Istniały więc dwa możliwe rozwiązania kwestji wschodniej: 1. koncepcja asymilacji państwowej, oraz 2. koncepcja asymilacji narodowościowej.

Wyrazem pierwszej była odezwa Wodza Naczelnego Marszałka Józefa Piłsudskiego „do mieszkańców b. W. Ks. Litewskiego“ z 22 kwietnia 1919 r. Zawarte w niej zasady w parę lat później rozwijał Edward Woyniłłowicz w memorjale napisanym z okazji akcji osadnictwa wojskowego na t. zw. Kresach, w słowach: „mechaniczne unarodowienie wszędzie wykazało swoją bezcelowość. Ważniejsze są wpływy waluty psychicznej. Dla potęgi zatem państwa ważniejszym jest mieć zaludnienie niekończennie mówiące językiem państwowym, ale czujące się dobrze pod władzą tego państwa, od którego ma zapewnione warunki rozwoju narodowościowego, tudzież podstawy materialnego i moralnego dobrobytu. Przy zapewnieniu tych warunków państwo na elemencie, chociaż innoplemiennym, spokojnie polegać może“ ²⁾).

Programowi asymilacji państwowej przeciwstawiała się koncepcja nacjonalizmu polskiego: asymilacji narodowościowej części ludu białoruskiego, któraby przypadła Polsce. Program sfer nacjonalistycznych usiłowano wcielać w życie z chwilą objęcia władzy w państwie przez te czynniki. Było to, rzecz jasna, sprzeniewierzeniem się tradycjom historycznym dawnej ponadnarodowościowej Rzeczypospolitej. Nacjonalizm polski zerwał bowiem oddawna z romantycznymi postulatami kresowej polityki Jagiellonów. W świadomości polskiego społeczeństwa za pełnowar-

¹⁾ Woyniłłowicz E. Wspomnienia 1847—1928. Wilno 1931, cz. str. 300.

²⁾ Ibid. str. 341.

tościowego obywatela państwa uznany mógł zostać jedynie przedstawiciel etnicznego plemienia Polaków. Usiłowania polityki rasyfikatorskiej wmówienia, że między uświadomioną narodowo częścią ludu białoruskiego a polsnością niema nic wspólnego, zostało milcząco przyjęte i zaaprobowane przez przedstawicieli polskiego nacjonalizmu. Powyższy pogląd na odrodzieńcze dążenia białoruskie zapuścił głębokie korzenie w zbiorowej psychice części społeczeństwa polskiego i do dziś nie przestaje posiadać charakteru aksjomatu. Takie jednak stanowisko nie tylko nie jest w stanie przeciwstawić się dziełu rasyfikacji, ale poniekąd je sankcjonuje i potwierdza. Pierwiastki bowiem rosyjskiej kultury w białoruskim ludzie prawosławnym są naleciałościami zaledwie kilkudziesięcioletniego okresu rządów caratu, w gruncie zaś rzeczy podstawą odrębności narodów białoruskiego i ukraińskiego jest ich przynależność do Europy Zachodniej i wielowiekowe wychowanie w promieniach jej kultury i cywilizacji. Zamiast jednak starać się ugiuntować w ludzie białoruskim świadomość jego zasadniczego oblicza kulturalnego — nacjonalizm polski traktował i traktuje go jako coś polskości zupełnie obcego, o bardzo niskiej kulturze i stopniu świadomości narodowej, słowem jako materiał ludzki łatwy do zasymilowania i szybkiego spolonizowania.

Temi właśnie względami podyktowane było dzieło ryskie — dzisiejsza wschodnia granica Rzeczypospolitej. Pokój ryski sprowadził katastrofę polskiego stanu posiadania na Białorusi. Sztuczna barjera graniczna niweczyła jedność gospodarczą ziem litewsko-białoruskich, budowała nieprzekraczalną tamę dla wpływów polskiej państwowości na ziemie zakordonowe, wreszcie skazywała na zagładę liczny drobno-szlachecki element polski na Białorusi Sowieckiej. Statystyka ludnościowa sowiecka z r. 1926, aczkolwiek operuje innemi metodami niż dawna rosyjska, co zaś ważniejsze innemi jednostkami terytorjalnego podziału, wskazuje na gwałtowny spadek odsetka ludności polskiej. Polacy w okręgu mińskim stanowią już tylko 2,3% ogółu ludności, w borysowskim 4,5%, w słuckim 1,3%, co nawet u statystyka białoruskiego wywołuje uwagę, iż ludność polska w B. S. S. R. denacjonalizuje się bardzo szybko ¹⁾.

¹⁾ Harecki H. Nacyjanalnyja asabliwaści nasielnictwa B. S. S. R. i biełarusskaha nasielnictwa S. S. S. R. pawodle pierapisu 1926 h. Połymia, Mińsk 1929. Zesz. V str. 81 i 90.

Niemniejszą katastrofą był pokój ryski dla Białorusinów. Granica ryska rozcinała jednolite terytorjum białoruskie na dwie nierówne części, stwarzając przez to dla narodowców Białorusinów stan niedozniesienia. Stąd też, jak zobaczymy niżej, hasło obalenia granicy ryskiej stało się nicią przewodnią odrodzieńczych dążeń Białorusinów. Sprawdziły się w całości przepowiednie wybitnego męża stanu, b. premiera pierwszego rządu białoruskiego w Mińsku, sen. Romana Skirmuntta, wypowiedziane w dn. 24.X 1920 r.: „w przyszłości p. Grabski nazwany będzie ojcem irredenty białoruskiej w Polsce, obie bowiem części Białej Rusi zawsze dążyć będą do zjednoczenia się, Polska zaś posiada część mniejszą... Teraz ruch ten (białoruski) stanie się narzędziem w ręku przyszłej Rosji i zwróci się ostrzem przeciw Polsce”¹⁾.

Nic więc dziwnego, iż polityka narodowościowa, zgodna z hasłami nacjonalizmu polskiego, nie odpowiadała aspiracjom budzącego się poczucia narodowego wśród Białorusinów, a co zatem idzie przyczyniała się do pogłębiania tak pieczołowicie kultywowanych przez Rosję antagonizmów narodowościowych na ziemiach Litwy i Białorusi.

II. Doniosłe znaczenie w dziele stopniowego przełamywania stosunku nieufności do polskości oraz pozyskiwania zaufania i sympatji szerokich mas inteligencji i ludu białoruskiego dla polskiej idei państwowej posiada sprawny i ze zrozumieniem swych specyficznych zadań działający aparat państwowy. Organizacja pracy urzędów państwowych, szczególnie lokalnych, dostosowana do tradycji, nawyków, wreszcie poziomu intelektualnego rozwoju ludu białoruskiego, dobry, sumienny i rozumiejący potrzeby lokalne urzędnik administracji ogólnej i skarbowej, wreszcie zdający sprawę ze swej misji na ziemiach b. Wielkiego Księstwa Litewskiego nauczyciel szkoły ludowej — oto czynniki o pierwszorzędnem znaczeniu, jeśli chodzi o ewolucje nastrojów w zbiorowej psychice ludności etnicznie niepolskiej. W świetle doświadczeń dziesięciolecia naszej praktyki życia państwowego możemy stwierdzić, że czynnik ten nie został wyzyskany.

O przyczyny nie trudno. „Dziesięcioletnie doświadczenie ustawodawstwa państwa Polskiego” — stwierdziła ostatnio Komisja

¹⁾ Z d z i e c h o w s k i M. Europa, Azja, Rosja. Wilno 1923, str. 234.

dla Usprawnienia Administracji Publicznej przy Prezesie Rady Ministrów—, wykazało, iż lekceważenie zasadniczych różnic tkwiących w terytorjalnej organizacji administracji poszczególnych dzielnic przynosiło najfatalniejsze rezultaty¹⁾. Wszelkie programy polityki państwowej z zakresu życia społecznego o tyle tylko mogą liczyć na pozytywne wyniki, o ile są ściśle związane z rzeczywistością, innemi słowy, o ile są syntezą ogólnopństwowych celów z konkretną rzeczywistością miejsca i czasu. U podstawy zatem realnej polityki państwowej winno leżeć możliwie wszechstronne zbadanie rzeczywistości i dopiero na tem tle konstruowanie programu stopniowo przeobrażającego i dostosowującego życie do ogólnopństwowych celów. Normy prawne regulujące i budujące życie państwowe winny wyrastać z dołu od najbardziej rzeczywistego życia, nie zaś z góry od teoretycznej abstrakcji. Zasada unifikacji, która legła u podstawy naszej maszyny ustawodawczej, w praktyce przeobraziła się w daleko idący centralizm i biurokrację, tak bardzo niepopularne w społeczeństwie województw wschodnich bez różnicy przynależności narodowościowej.

W dodatku dzisiejsza technika pracy aparatu państwowego, wzorowana na tradycjach i praktyce innych dzielnic Polski, okazała się zbyt skomplikowaną dla ludności kresowej, szczególnie białoruskiej, nawykłej do dość prymitywnych, ale zrozumiałych form administracji przedwojennej.

Zasada centralizacji przesądziła też o polityce personalnej w administracji publicznej na Ziemiach Wschodnich. Żywioł urzędniczy rekrutował się w dużej mierze z przedstawicieli innych dzielnic Polski, nieznających tradycji, obyczajów, wreszcie nawyków ludności miejscowej w szczególności białoruskiej. Moment powyższy zaciążył poważnie na sprawności aparatu państwowego, zwłaszcza w tych organach administracji ogólnej, szkolnej i skarbowej, które się stykają bezpośrednio z ludnością.

¹⁾ Materiały Komisji dla usprawnienia administracji publicznej przy Prezesie Rady Ministrów. Warszawa 1931. T. V, str. 16.

Konsekwencją wreszcie programu sfer nacjonalistycznych było zbywanie milczeniem postulatów inteligencji białoruskiej przy równoczesnem ograniczaniu jej dostępu do pracy zarobkowej w urzędach i instytucjach państwowych¹⁾). Szczególnie ten ostatni moment posiada duże znaczenie w ukształtowaniu psychiki przeciętnego inteligenta białoruskiego. Praca bowiem w charakterze urzędnika państwowego poza względami materialnemi posiada ogromne znaczenie moralne. Czyni ona jednostkę współodpowiedzialną za losy państwa na powierzonym jej odcinku. Przeciętny inteligent białoruski na stanowisku urzędnika państwowego w miarę coraz głębszego wnikania w swe zadania i prace urzędowe niepostrzeżenie zatracą poczucie obcości wobec państwa polskiego, zaczyna myśleć i czuć kategorjami lojalnego obywatela, a wkońcu dbać o ten porządek państwowy, z którym współpracuje.

Zrozumiały znaczenie powyższego czynnika Sowiety, wysuwając na czoło swej polityki narodowościowej zasadę t. zw. „*korenizacji*“ t. j. jak najszybszego wciągania elementów nierosyjskich, autochtonicznych do współpracy z partją i władzą sowiecką w myśl nakazu Stalina, że „na to, aby władza sowiecka stała się rodzimą dla włościaństwa innych narodów, trzeba, aby była ona dlań zrozumiała, aby była sprawowana w jego języku, aby szkoły i organy władzy były tworzone z ludzi miejscowych, znających język, miejscowe stosunki i obyczaje“. Oczywiście rzucenie powyższego hasła stało się możliwe dopiero po całkowitem zerwaniu z zasadami polityki nacjonalistycznej dawnej Rosji.

Scharakteryzowaliśmy pokrótce czynniki natury psychicznej, które się złożyły na wytworzenie podatnego gruntu w psychice szerokich mas innoplemiennego włościaństwa w województwach wschodnich dla szerzenia idei rewolucyjnych i antypaństwowych. Czynniki te, jak zobaczymy później, zostały świetnie wykorzystane dla antypolskiej działalności przez K. P. Z. B.

IV. Skolei w kilku słowach scharakteryzujemy warunki ekonomicznej egzystencji Białorusinów w Polsce. Ludność białoruska, niemal zupełnie niezróżniczkowana pod względem zawo-

¹⁾ Srokowski K. Sprawa narodowościowa na Kresach Wschodnich. Kraków 1924, str. 9—11 i 18—20.

dowym i społecznym, tworzy zwartą masę kresowej ludności wieśniaczej. Stąd też o zamożności, względnie o ubóstwie społeczeństwa białoruskiego, możemy wnosić na podstawie charakterystyki stosunków agrarnych Ziemi Wschodnich. W społeczeństwie polskim utarło się dziś powszechnie przekonanie, że Ziemia Wschodnie stanowią teren kolonizacyjny dla przeludnionych województw centralnych. „Nasze ziemie wschodnie“ — pisze gorący zwolennik kolonizacji Ziemi Wschodnich przez wychodźstwo etnicznej Polski Władysław Studnicki — „posiadają olbrzymie znaczenie dla Polski, przeludnionej rolniczo w wielu swych prowincjach, gdyż są one naturalnym terenem kolonizacyjnym“ ¹⁾. Powyższe twierdzenie Wł. Studnicki popiera cyframi, świadczącymi o znacznie rzadszem zaludnieniu województw wschodnich w porównaniu z centralnymi. Czy tak jest istotnie? Czy województwa wschodnie, zwłaszcza w dzisiejszych warunkach rozwoju, mogą służyć za teren kolonizacji rolnej dla elementów napływowych z województw centralnych? Innymi słowy, czy na terytorjum województw wschodnich posiadamy dziś znacznie większe obszary ziemi nadającej się do kolonizacji rolnej bez wyraźnego krzywdzenia ludności miejscowej. Sięgnijmy do cyfr statystycznych.

Dane dotyczące gęstości zaludnienia Polski nie mogą służyć za podstawę wnioskowania co do dzisiejszych możliwości kolonizacyjnych we wschodnich województwach. Stwierdził to prof. Witold Staniewicz: „że w dzisiejszych warunkach przeludnienie rolnicze może mieć miejsce nawet w niektórych powiatach rzadko zaludnionego Polesia, podczas gdy niema go na stosunkowo gęsto zaludnionym zachodzie Polski. Zapominają o tem niektórzy politycy agrarni, operujący bezwzględniemi liczbami, dochodząc przez to do wręcz fałszywych wniosków o możliwościach kolonizacyjnych na naszym wschodzie“ ²⁾. Przedewszystkiem gęstość zaludnienia na 1 km² przestrzeni nie stoi w żadnym związku z gęstością ludności rolniczej na jednostkę gruntów użytkowych.

¹⁾ Studnicki Wł. Ziemia wschodnie, stan gospodarczy i widoki rozwoju. Warszawa 1929, str. 71.

²⁾ Staniewicz W. Dwa lata dalszej pracy nad przebudową ustroju rolnego w Polsce. Rolnictwo. Rok II, t. II, zes. 1—2, str. 6.

Odpowiedni materiał statystyczny zebrał i porównawczo ułożył prof. Wacław Ponikowski w tabeli, którą niżej podajemy ¹⁾:

Województwa	Liczba mieszkańców na 1 km ²	Odsetek ludności rolniczej	Liczba ludności rolniczej na 100 ha użytków
Polska	70,0	64,2	70,7
Warszawskie	103,6	47,3	64,6
Łódzkie	118,3	57,3	86,6
Kieleckie	98,5	62,0	97,3
Lubelskie	67,0	73,4	72,4
Białostockie	40,1	72,5	50,8
Wileńskie	34,5	88,6	56,3
Nowogródzkie	35,2	86,0	50,9
Poleskie	20,7	82,2	36,2
Wołyńskie	47,4	81,0	70,4
Poznańskie	74,2	55,7	54,3
Pomorskie	57,1	61,9	52,3
Śląskie	265,9	16,1	71,2
Krakowskie	114,2	65,7	109,0
Lwowskie	100,6	70,9	102,6
Stanisławowskie	72,9	77,1	93,3
Tarnopolskie	87,8	81,2	93,7

Z załączonej tabeli wynika, iż liczba ludności rolniczej na terenach użytkowych w województwach wschodnich nie jest mała. Wprawdzie stosunki w województwach południowych są gorsze, natomiast w zachodnich liczba ludności rolniczej na jednostkę ziemi użytkowej jest mniejsza niż w województwie wileńskim, niewiele zaś większa od odpowiedniej cyfry dla województwa nowogródzkiego.

¹⁾ Ponikowski W. Charakterystyka ogólna warunków i wyników wytwórczości rolniczej w Polsce. W dz. zb. Bilans gospod. dziesięciolecia Polski odrodzonej. Poznań 1929. T. I, str. 91.

O przeludnieniu rolniczym decyduje jednakowoż nie tylko gęstość zaludnienia na jednostce ziemi użytkowej. Niemniejsze znaczenie posiada wysokość osiąganey z danej jednostki ziemi użytkowej produkcji rolnej. Wydajność produkcji rolnej na ziemiach wschodnich posiada szczególniejsze znaczenie wobec tego, iż służy za podstawę egzystencji gospodarczej osiemdziesięciu kilku procentom ogółu ludności tych województw. Tymczasem w rzadko zaludnionych województwach wschodnich wydajność produkcji rolnej jest najniższa, co uwydatnia następująca tablica ¹⁾:

Województwa	Przeciętny pięcioletni zbiór z ha w q w 1924 — 1928 r.				
	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies	Ziemniaki
Polska	11,4	10,0	11,2	10,3	102
Pomorskie	18,5	11,7	16,8	13,0	105
Poznańskie	19,3	14,2	18,5	17,8	125
Śląskie	12,7	12,4	12,3	13,2	100
Warszawskie	12,7	10,4	13,0	15,9	95
Łódzkie	13,9	10,7	13,3	14,0	113
Kieleckie	11,4	9,7	11,9	12,2	103
Białostockie	8,9	9,2	9,5	8,6	98
Lubelskie	12,4	10,5	13,1	12,9	120
Wileńskie	8,3	6,7	6,8	6,4	68
Nowogródzkie	9,1	7,7	9,2	7,2	100
Poleskie	7,0	8,0	6,6	6,8	73
Wołyńskie	11,0	9,1	11,4	9,5	89
Krakowskie	8,1	8,4	7,7	8,4	83
Lwowskie	8,2	8,1	8,0	7,8	96
Stanisławowskie	8,5	9,0	8,1	7,2	100
Tarnopolskie	9,4	9,5	9,0	9,1	117

Już na podstawie danych dotyczących gęstości zaludnienia użytków rolnych oraz wydajności produkcji rolnej w poszczególnych województwach Polski należy uznać, że możliwości kolonizacyjne na ziemiach wschodnich dziś są minimalne. „Bezsprzecz-

¹⁾ Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej. R. VII. Warszawa 1929.

nie“ — stwierdza prof. Witold Staniewicz — „możliwości takie istnieją, jednak nie w chwili obecnej, a dopiero w przyszłości, po dokonaniu całego szeregu prac inwestycyjnych i meljoracyjnych, a przede wszystkim po podniesieniu tam produkcji rolniczej i zbliżeniu jej do poziomu, osiąganego w centrum i na zachodzie Polski“ ¹⁾.

Omówmy następnie w kilku słowach stosunki własnościowe w rolnictwie województw wschodnich. Prof. Wiktor Schramm na podstawie danych spisu ludnościowego z 1921 r. podaje następującą tabelę co do rozmiarów gospodarstw wiejskich w Polsce ²⁾:

Województwa	Na 100 gospodarstw było gospodarstw o obszarze :				
	do 2 ha	2 — 5 ha	5 — 10 ha	20 — 100 ha	wyżej 100 ha
Zachodnie . .	44,2	14,7	30,6	9,2	1,3
Centralne . . .	21,9	29,8	45,1	2,7	0,5
Wschodnie . .	13,7	35,9	45,7	3,9	0,8
Południowe . .	54,1	33,0	12,1	0,5	0,3

Innemi słowy gospodarstwa karłowate poniżej 5 ha w roku 1921 stanowiły w województwach zachodnich 58,9%, ogólnej liczby gospodarstw wiejskich, w centralnych 51,7%, we wschodnich 49,6%, nakoniec w południowych 87,1%.

Odsetek gospodarstw karłowatych na Ziemiach Wschodnich wedle tabeli prof. Schramma niewiele jest niższy od odsetka takiej samej kategorii posiadłości w województwach centralnych i zachodnich. Jedynie w województwach południowych pod tym względem panują stosunki znacznie gorsze. W poszczególnych województwach wschodnich stosunki własnościowe w dziedzinie rolnictwa w roku 1921 ilustruje następująca tablica ³⁾:

¹⁾ Staniewicz W. Op. cit., str. 6.

²⁾ Schramm W. Ustrój rolny Polski. W dz. zb. Bil. gosp. dzies. Polski odr. Poznań 1929. T. I str. 47.

³⁾ Ibid. str. 45.

Województwa	Wszystkie kategorie gospodarstw		Niżej 2 ha	2—5 ha	5—20 ha	20—100 ha	Ponad 100 ha
Wileńskie	Ilość gospodarstw	80900 100%	9943 12,3%	25710 31,8%	38827 48,0%	5384 6,6%	1036 1,3%
	Obszar gospodarstw	1204827 100%	10018 0,8%	91083 7,6%	351377 29,2%	193347 16,1%	559002 46,4%
Nowogrodzkie	Ilość gospodarstw	133661 100%	17547 13,2%	51209 38,3%	58697 43,9%	4940 3,7%	1273 0,9%
	Obszar gospodarstw	1791987 100%	19121 1,0%	179919 10,1%	514442 28,7%	172537 9,7%	905968 50,5%
Poleskie	Ilość gospodarstw	142462 100%	20429 14,4%	47341 33,2%	66133 46,4%	7532 5,3%	1027 0,7%
	Obszar gospodarstw	3242634 100%	22209 0,7%	166667 5,1%	617176 19,0%	247356 7,6%	2190226 67,6%

Z powyższej tabeli wynika, że gospodarstwa karłowate stanowią w województwie wileńskim 44,1% ogółu gospodarstw wiejskich, zajmując równocześnie 8,4% obszaru, w województwie nowogrodzkim 51,5% ogółu gospodarstw przy 11,1% obszaru, na koniec w województwie poleskim 47,6% ogółu gospodarstw przy 5,8% obszaru. Pokażny odsetek stanowią gospodarstwa samowystarczalne od 5—20 ha, a mianowicie: w województwie wileńskim

48,0% ogółu gospodarstw przy 29,2% obszaru, w województwie nowogródzkiem 43,9% przy 28,7% obszaru i w województwie poleskiem 46,4% przy 19,0%. Obszar zajmowany przez wielką własność ponad 100 ha sprawia wrażenie, że przeludnienie rolne w województwach wschodnich nie daje się zbyt w znak. Oczywiście jest to fikcja, którą unaocznia tabela podziału na użytki gospodarcze gospodarstw ponad 100 ha w (‰ ‰) ¹⁾:

Województwa	Grunty orne i ogrody	Łąki i pastwiska	Lasy	Wody	Pod budynki	Nie-użytki
Wileńskie . . .	17,7	16,9	41,4	4,3	0,8	18,9
Nowogródzkie	21,3	14,4	56,4	0,3	0,8	6,7
Poleskie	7,9	20,1	48,5	1,0	0,4	22,0

Lasy, wody i nieużytki w gospodarstwach wiejskich ponad 100 ha zajmują łącznie w województwie wileńskim 64,6% całego obszaru, w nowogródzkiem 63,4%, w poleskiem 71,5%. Grunty więc nadające się pod parcelację zajmują stosunkowo nieznaczną część obszarów wielkiej własności, innemi słowy nie są w stanie zaspokoić potrzeb drobnego rolnika miejscowego, pomijając już możliwości kolonizacyjne przez elementy napływowe z województw centralnych.

Przytoczone dane statystyczne, oparte przeważnie na spisie ludnościowym z 1921 r., malują sytuację gospodarczą ludności rolniczej w województwach wschodnich w dość ciemnych barwach. A jednak nie odtwarzają one istotnego stanu rzeczy. Zagadnienie ogólnej pauperyzacji rolnictwa kresowego naskutek zniszczeń wojennych 1915—1920 r. wymyka się spod dzisiejszych obserwacji statystycznych. Pamiętać jednak należy, że ubogie przed wojną ziemie wschodnie uległy niesłychanemu zniszczeniu wojennemu. Wskaźnikiem zniszczenia było zmniejszenie ludności zamieszkałej we wschodnich województwach. Ludność ewakuowana do Rosji od r. 1919 poczęła masowo powracać do kraju. Uchodźcy wra-

¹⁾ Ibid. str. 49.

cali wynędziali fizycznie, bez żadnych środków materialnych do swych opuszczonych gruntów i gospodarki całkowicie zniszczonej w okresie wojny. Stąd też proces odbudowy, do dziś dnia nieukończony, zaciążył niesłychanie na możliwościach gospodarczych ludu tutejszego, zadłużonego ponad wszelkie możliwości płatnicze. Równocześnie podczas wojny zostały zniszczone niemal całkowicie wszystkie większe warsztaty rolne na Ziemiach Wschodnich. Pomoc państwowa na odbudowę zniszczeń wojennych w województwach wschodnich wyraziła się kwotą tak nieznaczną w stosunku do strat poniesionych przez ludność, że nie może być brana pod uwagę. Dla przykładu wystarczy przytoczyć, że gdy straty wojenne w zabudowaniach w województwach wileńskim i nowogródzkim wyniosły ponad 250,000 budynków całkowicie zniszczonych, pomoc państwowa wyraziła się kwotą pożyczek na ogólną sumę 11.260.000 zł. (wyłącznie dla gospodarstw poniżej 15 ha) oraz materiałów leśnych na sumę 5.327.000 zł., wówczas gdy koszt wzniesienia jednego budynku według obliczeń Dyrekcji Rob. Pub. w Wilnie wyniósł: gospodarczego circa 2.000 zł., mieszkalnego zaś 5.000—6.000 zł.¹⁾.

Ubiegłe dziesięciolecie przyniosło duże zmiany w stosunkach rolnych we wsi kresowej wskutek przede wszystkim bardzo znacznego wzrostu ludności. Na szybki wzrost zaludnienia województw wschodnich złożyło się kilka momentów: powrót wychodźców z Rosji, wśród których wedle obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego liczba Białorusinów wynosiła 347.000 ²⁾, że pominiemy ludność repatriantką z Ziem Wschodnich innych narodowości, duży przyrost naturalny, wreszcie osadnictwo wojaskowe i cywilne z centralnej Polski. Wzrost zaludnienia województw wschodnich ilustrują dane spisu ludnościowego z dnia 9 grudnia 1931 r. ³⁾.

¹⁾ Memoriał w sprawie stanu gospodarczego i najważniejszych potrzeb ziem północno-wschodnich. Wilno 1931, str. 8.

²⁾ Pierwszy powszechny spis Rzecz. Pol. Gospodarstwa wiejskie. Województwa Wschodnie. Warszawa 1926, str. IX.

³⁾ Gł. Urz. St. Rz. P. Drugi powszechny spis ludności z 9/XII 1931 r. Pierwsze wyniki, gęstość zaludnienia w Polsce według spisów 1921 i 1931. Warszawa 1932.

Województwa	Mieszkańców na 1 km ²		Ludność obecna		Przyrost ludności	
	1921	1931	30. IX. 1921	9. XII. 1931	W liczbach bezwzględ- nych	W od- setkach
Polska	70,0	82,7	26858192	31927773	5069581	18,9
Wileńskie . . .	34,6	44,0	1002915	1272851	269936	26,9
Nowogródzkie	35,0	45,5	810811	1054846	244035	30,1
Poleskie	20,3	30,8	747427	1133398	385971	51,6

Zgęszczenie ludności na 1 km², o którym świadczą przytoczone dane statystyczne, musiało się odbić w jeszcze silniejszym stopniu na zgęszczeniu ludności rolniczej na terenach użytkowych. W minionem bowiem dziesięcioleciu roboty meljoracyjne wobec braku kapitałów nie spowodowały znacniejszego powiększenia powierzchni użytkowej w województwach wschodnich, wegetujący zaś przemysł na kresach w żadnym związku nie stoi z wymienionym wzrostem ludności.

Ogólna pauperyzacja wsi kresowej, wywołana 'okolicznościami ostatniego dziesięciolecia, musiała się odbić bardzo niepomyślnie na strukturze agrarnej w województwach północno-wschodnich. „Liczba gospodarstw karłowatych”—stwierdza ostatnio sumienny badacz stosunków agrarnych we wsi białoruskiej St. Odlanicki - Poczobutt — „stałe wzrasta, pogarszając coraz bardziej strukturę agrarną wsi; większe, produkcyjne gospodarstwa rozpadają się na coraz drobniejsze jednostki gospodarcze. O ile proces ten zaznaczał się dość wyraźnie i dawniej, to obecnie wszystko wskazuje na to, że tempo powstawania karłowatych gospodarstw, a więc proletaryzacja naszej wsi przybrać może tak wielkie rozmiary, że stanie się to niezmiernie groźnem dla dzieła uzdrowienia stosunków agrarnych, nad czym od szeregu lat prowadzi się prace z wielkim nakładem energii i środków“¹⁾.

Analizując przyczyny powyższego zjawiska St. Odlanicki-Poczobutt dochodzi do wniosku: „szybko wzrastająca ludność wiejska (w 90,3% w woj. nowogr. i w 80,3% w woj. wileńskim) pozbawiona jest możliwości odpływu do miast wobec panującego

¹⁾ Odlanicki - Poczobutt St. Pauperyzacja wsi. Miesięcznik „Włóczęga“ Nr. 1. Wilno, 1932.

w nich już od paru lat wysokiego stanu bezrobocia; emigracja poza granice kraju ustała prawie zupełnie (z wyjątkiem emigracji sezonowej na Łotwę, z której korzysta tylko ludność pogranicznych powiatów); natomiast ma miejsce reemigracja, gdyż wychodźcy, którzy w latach ubiegłych wyemigrowali, stopniowo wracają z dotkniętych również kryzysem państw imigracyjnych. Siłą rzeczy zwiększa się przeto przeludnienie agrarne naszej wsi, potencjonalnie niemniejsze, niż w innych dzielnicach kraju, już nawet przy stanie ludności 1921 r. Rezultatem tego skupiania się wzrastających mas ludności wiejskiej są wzmożone działy rodzinne gospodarstw, a więc rozdrabnianie nieograniczone warsztatów rolnych bez względu na to, czy w wyniku nie powstaną nieżywołne gospodarczo jednostki. Pozostawiony sam sobie proces ten w warunkach obecnych jest zjawiskiem nieuniknionem: wobec skrajnego zubożenia wsi możność dokonywania spłat celem utrzymania w całości gospodarstwa sprowadzona została do minimum. Trudno jest ściśle ustalić, jak dalece uległa ostatnio zmianie struktura agrarna naszych województw pod wpływem procesu rozdrabniania się; pewną jednak ilustracją służyć mogą dane poniższe, oparte na wynikach spisu 1921 r. i dochodzeniach w 1931 r., a dotyczące struktury agrarnej paru powiatów województwa nowogrodzkiego:

Powiaty	Liczba gospodarstw w %			
	Poniżej 5 ha	5—20 ha	20—100 ha	Powyżej 100 ha
Baranowicze 1921 r.	60,9	36,6	1,6	0,9
1931 r.	61,8	36,3	1,4	0,5
Lida 1921 r.	47,9	44,9	6,1	1,1
1931 r.	50,5	43,7	5,2	0,6
Słonim 1921 r.	48,0	48,1	3,0	0,5
1931 r.	50,0	47,0	2,6	0,4
Stołpce 1921 r.	39,3	54,2	5,3	1,2
1931 r.	56,8	39,4	3,0	0,3

Widzimy, że we wszystkich tych powiatach, wśród których mamy i słabszy pod względem gospodarczym pow. słonimski, i znacznie silniejszy pow. lidzki, odsetek gospodarstw do 5 ha wzrósł przy jednoczesnem zmniejszeniu się odsetka gospodarstw pozostałych kategorii wielkości. Pamiętać zaś należy, że procentowy stosunek gospodarstw w naszym zestawieniu wzrósłby znacznie, gdybyśmy wyeliminowali rezultaty prac Min. Ref. Roln. nad naprawą ustroju rolnego, zwłaszcza rezultaty wysuniętej na pierwszy plan przez b. min. prof. W. Staniewicza akcji scaleniowej, połączonej z upełnolnieniem gospodarstw karłowatych.

Upełnolnienie gospodarstw karłowatych, oraz na szeroką skalę stosowana samorzutna akcja parcelacyjna większych obiektów rolnych, wywołana bardzo niekorzystną sytuacją ekonomiczną większej własności ziemskiej w województwach wschodnich, spowodowały znaczne zmniejszenie się zapasu ziemi użytkowej na cele naprawy ustroju rolnego. W związku z nabywaniem przez drobnego rolnika niemal wyłącznie parceli ziemi użytkowej, w ubiegłym dziesięcioleciu odsetek lasów, pastwisk i nieużytków w obiektach rolnych ponad 100 ha wzrósł na niekorzyść odsetka ziemi użytkowej. W pewnym stopniu proces powyższy ilustrują dane dotyczące struktury agrarnej wielkiej własności ziemskiej w znanych już nam powiatach województwa nowogródzkiego:

Powiaty		O d s e t k i		
		Lasy i pastwiska	Nie-użytki	Razem
Słonim	1921 r.	53,6	4,9	58,5
	1931 r.	77,3	2,6	79,9
Stołpce	1921 r.	54,5	6,3	60,8
	1931 r.	66,5	5,7	72,2
Baranowicze	1921 r.	58,2	7,7	65,9
	1931 r.	57,5	6,4	63,9
Lida	1921 r.	46,1	5,5	51,6
	1931 r.	58,8	6,1	64,9

Tylko w jednym pow. baranowickim stosunek ziemi użytkowej do lasów, pastwisk i nieużytków pozostał prawie niezmienny, w pozostałych obserwujemy w tym względzie duże zmiany na niekorzyść odsetka ziemi użytkowej. Przypuszczać można, że i w pozostałych powiatach województwa nowogródzkiego stosunki przedstawiają się w podobny sposób, co również da się powiedzieć i o pozostałych województwach wschodnich. Szybkie zmniejszanie się istniejącego zapasu ziemi użytkowej przy równoczesnem zwiększaniu się odsetka gospodarstw karłowatych zwiększa coraz bardziej głód ziemi w województwach wschodnich, głód tem dotkliwszy, że siła nabywczą drobnego rolnika ostatnimi czasy spadła do minimum.

To też bez przesady rzec można, że przy dzisiejszem zaludnieniu województw wschodnich, niskiej kulturze rolnej, a co za tem idzie słabej wydajności produkcji rolnej, braku wreszcie jakichkolwiek większych warsztatów przemysłowych w dziedzinie przemysłu rolnego¹⁾, zatrudniających większą ilość robotników—prze-

¹⁾ Dzisiejszą sytuację w przemyśle rolnym, owej „nadbudowie produkcji rolniczej, najściślej z nią związanej i wzamian na nią oddziaływującej“, charakteryzują najlepiej dane odnoszące się do rozwoju przemysłu spirytusowego w województwach wschodnich. Z 227 gorzelń na terenie dzisiejszych województw wschodnich przed wojną, o rocznej produkcji spirytusu 34,735 tys. litrów, naskutek zniszczeń wojennych pozostało w kampanii 1922/23 roku 22 o łącznej rocznej produkcji 1,391 tys. litrów. Sytuację gorzelnictwa oraz spożycie spirytusu na terenie województw wschodnich w latach następnych ilustruje następująca tabela :

Lata	Ilość gorzelni	Produkcja spirytusu w tys. litr. 100 %	Procentowy udział w ogól- nej produkcji Polski	Spożycie spirytusu w tys. litr. 100 %
1927/28	43	2.081	3,1	7.843
1929/30	67	4.021	4,5	7.902

Z powyższej tabeli wynika, że województwa wschodnie w latach dobrej konjunktury gospodarczej importowały i spożywały trzykrotnie więcej wyrobów państwowego monopolu spirytusowego, niż produkowały na miejscu. Znaczniejszy spadek spożycia, jaki obserwujemy po roku 1930, tłumaczy się pauperyzacją ludności kresowej w związku z przeżywanym kryzysem. Pamiętać zaś należy, że gorzelnictwo jest najważniejszą gałęzią przemysłu rolnego, posiadającą teoretycznie wszelkie warunki rozwoju na terenie województw wschodnich.

ludnienie agrarne w województwach wschodnich jest niewątpliwie bardzo znaczne i niepokojące. Refleksem takiego stanu rzeczy jest stałe pogarszanie się sytuacji gospodarczej szerokich mas ludności wiejskiej na Ziemiach Wschodnich, graniczące już dziś w wielu wypadkach z zupełną nędzą.

Zaobserwowany obraz nie będzie pełny, jeśli choć w kilku słowach nie dotkniemy sprawy obciążenia podatkowego i świadczeń, ponoszonych z tytułu przymusowych ubezpieczeń przez ludność wieśniaczą w województwach wschodnich. Dzisiejszy upadek gospodarczy niemal wszystkich warsztatów rolnych i pauperyzacja przeludnionych rolniczo wsi w Polsce muszą oddziaływać w bardzo silnym stopniu na zmniejszenie zdolności płatniczej mas ludności wiejskich, zwłaszcza w ubogich województwach wschodnich. Do głodu pieniądza na wsi przyczynia się katastrofalny spadek cen płaconych producentom rolnym za główne ziemioplody i produkty hodowlane. Ewolucje w tej dziedzinie w stosunku do ziem wschodnich ilustruje następująca tabela ¹⁾:

Wszak „założeniem systemu protekcji, stosowanej wobec gorzelnictwa rolniczego, jest dążność do popierania uprawy tak cennej dla rolnictwa rośliny okopowej, jaką jest niewątpliwie ziemniak“, szczególnie „w okolicach oddległych od rynków zbytu“ oraz „upośledzonych pod względem komunikacyjnym“. O specjalnem upośledzeniu województw wschodnich w tej dziedzinie dowodzą dane dotyczące uprawy i zbiorów ziemniaków w Polsce:

L a t a	Powierzchnia zasiana w tys. hektarów			Ogólne roczne zbiory w milionach kwintali		
	Polska	Wojew. Wschodnie	% / % produkcji Polski	Polska	Wojew. Wschodnie	% / % produkcji Polski
1909—1913	2404	345	14,3	247,9	23,3	9,4
1926—1930	2529	476	19,0	276,9	42,7	15,6
1930	2672	514	19,2	309,0	44,6	14,4

Źródła: I w a ń s k i A u g. Przemysł rolny w Polsce. W dz. zb. Bilans gospod. dzies. Polski. Poznań 1929, t. I str. 257; Roczn. Stat. Rz. Pol. 1930; Mały Roczn. Stat. 1931 r.

¹⁾ Źródła: Wyd. Główn. Urz. Stat. Rz. Polsk.: Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa 1929, str. 315; Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa 1930, str. 295; Statystyka Cen. Kwartalnik, Warszawa 1930, str. 212 i 216; Statystyka Cen. Kwartalnik. Warszawa 1931, str. 180 i 184; Wiadomości Statystyczne z 15/XI 1932. Warszawa 1932, str. 620.

Lata	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies	Ziemiaki	Siano łąkowe	Koń roboczy	Krowa dojna
Ceny w złotych za q.								
WOJEWÓDZTWO WILEŃSKIE								
1926/27	48.11	40.07	34.50	33.66	8.04	8.87	313	277
1927/28	49.54	40.72	40.22	38.65	11.19	8.46	418	404
1928/29	47.98	39.55	38.17	34.36	11.81	12.05	342	327
1929/30	32.14	20.65	21.87	18.65	5.87	7.81	293	294
1930/31	24.62	15.48	17.13	15.74	4.86	6.64	243	240
1931/32	24.00	21.77	17.90	16.35	4.48	5.77	135	122
1/X 1932	20.20	13.67	12.37	10.80	2.86	4.32	83	72
WOJEWÓDZTWO NOWOGRÓDZKIE								
1926/27	48.17	36.83	33.64	36.07	7.38	8.39	361	329
1927/28	51.13	40.30	38.69	40.12	9.42	8.83	461	421
1928/29	44.43	34.45	31.11	31.74	8.20	13.67	400	348
1929/30	31.88	17.91	18.32	17.61	4.41	7.75	367	337
1930/31	26.00	16.47	18.52	17.76	5.95	7.68	276	241
1931/32	24.72	22.84	18.68	17.86	5.10	6.93	147	113
1/X 1932	20.96	13.64	12.39	11.61	3.07	4.37	102	80

Katastrofalna, nie stojąca bowiem w żadnym związku z kosztami produkcji, konjunktura cen, płaconych producentom rolnym za główne ziemiopłody i produkty hodowlane, spowodowała zastój w intensyfikacji produkcji oraz nawrót ku systemowi gospodarki naturalnej. Ostatniemi czasy producent rolny całkowicie zaprzestał inwestycji, ograniczając wydatki na gospodarstwo do

najniezbędniejszego minimum. W związku z tem, jak również z zastojem w eksporcie drzewa i zaniechaniem robót meljoracyjnych¹⁾, znikły niemal całkowicie wszelkie źródła zarobkowania na wsi kresowej. Proletariat wiejski oraz właściciele samoniewystarczalnych gospodarstw karłowatych nie mają dziś żadnej perspektywy znalezienia zarobku u zrujnowanego właściciela większego warsztatu rolnego.

W podobnych warunkach każda złotówka ściągana tytułem podatku lub przymusowego ubezpieczenia jest ciężarem przekra-

¹⁾ Tendencje rozwojowe akcji meljoracyjnej przeprowadzanej przy poparciu państwowem uwiadcniają sumy pożyczek wypłaconych na meljoracje rolne w siedmioprocentowych obligacjach Państwowego Banku Rolnego do dn. 1/II 1932 r., oraz rozdział funduszy na meljoracje w Ministerstwie Rolnictwa według stanu na dzień 1/II 1932 r. Ilustracją może służyć poniższa tabela:

Województwa	Obszar meljorowany w ha	Suma po- życzek wy- płaconych w tys. zł.	Sumy na meljoracje Min. Rol. w tys. zł.
Warszawskie . . .	59.942	44.620	4.361
Łódzkie	49.577	37.555	7.180
Kieleckie	8.980	5.801	480
Lubelskie	8.815	4.628,5	654
Białostockie . . .	4.140	2.754	667
Wileńskie	2.347	1.865	361
Nowogródzkie . .	1.525	1.330	485
Wołyńskie	1.808	1.135	90
Poleskie	5.770	1.288	143
Krakowskie	1.469	996	139
Lwowskie	3.808	2.248,5	283
Stanisławowskie . .	243	142	29
Tarnopolskie . . .	5.221	324,5	—
Poznańskie	8.919	5.280,5	1.222
Pomorskie	1.887	1.452,5	162

czającym możliwości płatnicze ogromnej większości ludności wiejskiej w województwach wschodnich. Mimo to obciążenie podatkowe drobnorolniczej ludności kresowej jest bardzo znaczne. Drobiazgowe badania Wydziału Ekonomiki drobnych gospodarstw wiejskich w Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego ustalają obciążenie podatkowe drobnego rolnika w latach ostatnich następująco ¹⁾:

Obciążenie podatkowe i ubezpieczeniowe na ha iemi użytkowej w Polsce									
Wielkość gospodarstw	2 — 3 ha			3 — 5 ha			5 — 10 ha		
	Podat. w zł.	Ubez. w zł.	Razem w zł.	Podat. w zł.	Ubez. w zł.	Razem w zł.	Podat. w zł.	Ubez. w zł.	Razem w zł.
1927/28	7.87	3.52	11.39	9.13	1.94	11.07	9.12	1.28	10.40
1928/29	10.99	2.56	13.55	11.60	3.93	15.53	11.73	3.31	15.04
1929/30	11.60	7.55	19.15	10.70	4.71	15.41	12.06	4.28	16.34

Nie posiadamy danych co do obciążenia podatkowego i ubezpieczeniowego na ha ziemi użytkowej w Polsce w czasach ostatnich, nie uległo ono jednak znaczniejszemu zmniejszeniu. Zestawienie obciążeń z lat 1927—1930 wskazuje, że zdradza ono wyraźne tendencje zwykłe mimo odbywającego się w tym czasie gwałtownego spadku cen na ziemiopłody i produkty hodowlane.

Przytoczona powyżej tabela ilustruje stosunki, panujące w tej dziedzinie w odniesieniu do całej Polski. Obciążenie podatkowe i ubezpieczeniowe w województwach wschodnich jest nieco niższe od normy przeciętnej dla całej Polski, co ilustruje następująca tabela ²⁾:

Obciążenie podatkowe i ubezpiecz. na ha ziemi użytkowej w woj. wschodnich						
Wielkość gospodarstw	3 — 5 ha			5 — 10 ha		
	Podat. w zł.	Ubez. w zł.	Razem w zł.	Podat. w zł.	Ubez. w zł.	Razem w zł.
1927/28	7.36	1.29	8.65	5.20	0.86	6.06
1928/29	7.37	3.86	11.23	5.53	1.04	6.57

¹⁾ Badania nad opłacalnością gospodarstw włościańskich z lat gospodarczych 1927/28, 1928/29, 1929/30. Nakł. Państw. Instytutu Naukowego Gosp. Wiejsk. w Puławach.

²⁾ Ibid.

Z przytoczonej tabeli wynika, że pięciohektarowe gospodarstwo rolne w województwach wschodnich opłaca rocznie ponad 50 zł. tytułem podatków i ubezpieczeń przymusowych, nieco zaś większe dziesięciohektarowe około 70 zł. rocznie. Po zestawieniu tych kwot z cenami ziemiopłodów i produktów hodowlanych stwierdzamy, że podatki i przymusowe ubezpieczenia płacone rocznie przez kilkohektarowe gospodarstwo rolne odpowiadają przeciętnie wartości jednej krowy, konia lub wreszcie kilku kwintali żyta. Obciążenie więc podatkowe szerokich mas małopolskiej ludności w województwach wschodnich należy uważać za bardzo znaczne i niewspółmiernie wysokie do ich zdolności płatniczej. Nie potrzebujemy dodawać, że taki stan rzeczy przyczynia się bardzo znacznie do pogarszania i tak już niezwykle ciężkiej sytuacji gospodarczej szerokich mas włościanstwa kresowego.

Znaną jest powszechnie zdolność chłopów białoruskich ograniczania do minimum nawet najelementarniejszych potrzeb życiowych. Kapustą i ziemniakiem potrafi on przetrwać ciężkie miesiące głodówki na przednówku. Gdzie jednak ma on szukać pieniędzy na opłacanie zalegających najczęściej podatków i przymusowych stawek ubezpieczeniowych z kosztami za zwłokę i egzekucję? Wszak mimo najlepszych chęci zarobić nie może, bo, jak widzieliśmy wyżej, zarobić nie ma gdzie. Na tem tle rośnie poczucie krzywdy w szerokich masach t. zw. „opieszalnych“ płatników we wsi kresowej — niezadowolenie z istniejącego stanu rzeczy.

Omówiliśmy pokrótce niektóre z czynników natury psychicznej i materialnej, jakie złożyły się na dzisiejsze ukształtowanie nastrojów i aspiracji białoruskich mas ludowych w Polsce. Zgodnie z wyżej podaną charakterystyką stosunków kresowych musimy stwierdzić, iż we wsi białoruskiej w Polsce istniały i nadal istnieją elementy do polskości uprzedzone oraz gospodarczo upośledzone, innymi słowy warunki pomyślne (obiektywnie i subiektywnie) dla szerzenia i rozwoju idei rewolucyjnych. Na wyzyskiwaniu właśnie łatwopalnych elementów, nastrojów psychicznych mas białoruskich oraz wysoce niekorzystnych warunków egzystencji materialnej wsi kresowej polega głównie zręcznie prowadzona propaganda idei komunistycznych przez K. P. Z. B.

Odtworzyliśmy pokrótce podłoże, na którem miała się rozwinąć antypolska propaganda Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi. Skolei przedstawimy proces stopniowego opanowywania ruchu białoruskiego w Polsce przez czynniki komunistyczne.

3. Koncepcja jednolitego frontu „pracującego narodu białoruskiego“ pod wodzą K. P. Z. B.

Ruch białoruski, całkowicie zdezerjentowany i rozbity w czasie rewolucji i wojny polsko - bolszewickiej należało opanować, a dopiero następnie ukuć z niego broń, aby „ułatwić politykę agresywną wobec Polski pod hasłem jedności Białej Rusi“ ¹⁾. Bolszewicy podejmują to zadanie natychmiast po oficjalnem zawarciu traktatu pokojowego z Polską. W myśl leninowskiej zasady, że „socjalistyczna rewolucja w Europie nie może być niczem innem, jak tylko wybuchem masowej walki wszystkich i rozmaitego rodzaju uciskanych i niezadowolonych“ ²⁾ — komuniści pod swemi sztandarami postanowili skupić wszystkie żywioły białoruskie niezadowolone i rozczarowane w stosunku do Polski i jej polityki narodowościowej i społecznej. Stąd w życiu społeczeństwa białoruskiego w Polsce rozpoczęła się, tak bardzo charakterystyczna dla całego ruchu białoruskiego, rywalizacja dwóch orjentacji: zachodniej, szukającej oparcia w Polsce lub Litwie, oraz wschodniej — w Sowietach. Celem dokładniejszego zrozumienia polityki sowieckiej względem Białorusinów musimy się cofnąć do czasów pokoju ryskiego.

W chwili więc prowadzenia pertraktacyj pokojowych w Rydze istniały aż trzy „reprezentacje“ narodu białoruskiego:

1. Wyłoniona przez Wszechbiałoruski Zjazd w Mińsku w grudniu 1917 r. „Rada Białoruskiej Republiki Ludowej“ i jej rząd, przebywające podówczas w Kownie z Kreczewskim, jako prezesem Rady, oraz Łastowskim — prezesem rady ministrów.

2. Polonofilską „Radą Najwyższą“ powstałą wskutek rozłamu w Radzie Białoruskiej Republiki Ludowej w grudniu 1919 r., oraz

¹⁾ Wasilewski L. Litwa i Białoruś. Warszawa — Kraków 1925, str. 214.

²⁾ Popow M. N. Lenin o nacionalnom woprosie. Gosizdat. 1925, str. 25.

3. „Rząd Białoruskiej Sowieckiej Socjalistycznej Republiki“ w składzie S. S. S. R.

Z tych narodowych „przedstawicielstw“ jedynie „Rada Najwyższa“ zakończyła swój żywot natychmiast po zawarciu pokoju w Rydze. Pozostałe „rządy“ współistniały, pierwszy na emigracji w Kownie, a potem Pradze, drugi w sowieckim Mińsku. Obie reprezentacje Białorusinów jednakowo wrogie względem państwowości polskiej, były wyrazicielkami zupełnie różnych światopoglądów. Dokoła Rady i Rządu Białoruskiej Republiki Ludowej skupiały się żywioły demokratyczno - nacjonalistyczne, dokoła zaś rządu B. S. S. R. — komunistyczne. Usunięcie tej dwoistej reprezentacji interesów białoruskich — stało się najbliższem zadaniem polityki rządu B. S. S. R. W październiku 1925 r. rząd Białorusi Sowieckiej osiąga na t. zw. konferencji berlińskiej dobrowolną likwidację rządu Białoruskiej Republiki Ludowej. Motywy kapitulacji białoruskiego obozu demokratyczno - narodowego przed sowieckim Mińskiem, jako istotny sukces sowieckiej polityki narodowościowej, zasługują na bliższe omówienie. Z treści rezolucji powziętej w tej sprawie przez radę ministrów Białoruskiej Republiki Ludowej ¹⁾ wnioskujemy, iż za platformę porozumienia białoruskich narodowych - demokratów z komunistami służyło hasło „zjednoczenia wszystkich sił narodu“ do walki z Polską o „wyzwolenie“ t. zw. Zachodniej Białorusi. Innemi słowy likwidacja rządu B. R. L. podyktowana została względami taktycznemi, jakich wymagała ówczesna sytuacja polityczna Białorusinów.

Inaczej sprawa ta wygląda w oświetleniu dodatkowej uchwały, podpisanej przez inicjatora likwidacji, ówczesnego prezesa rządu

¹⁾ „W związku z obecną sytuacją na Białorusi, której część zachodnia pozostaje pod okupacją Polski, wschodnia zaś tworzy Białoruską Republikę Sowiecką, wchodzącą w skład Socjalistycznego Związku Sowieckiego, celem zjednoczenia wszystkich sił narodu dla jego ostatecznego wyzwolenia narodowego w całkowitem porozumieniu z krajowemi organizacjami białoruskimi, uchwalono: ogłosić, poczynając od dnia dzisiejszego, Rząd Białoruskiej Republiki Ludowej za zlikwidowany i działalność jego za zwinietą“. (O c h o t a J. Z historii państwowo - twórczych poczynañ białoruskich. Sprawy narodowościowe. R. II, Nr. 1, str. 18).

B. R. L. — A. Cwikiewicza ¹⁾. Z deklaracji Cwikiewicza możemy wnosić, że likwidacja Rządu Białoruskiej Republiki Ludowej miała przyczyny głębsze, natury ideologicznej. Na plan pierwszy wysuwa się w niej mianowicie stwierdzenie, iż „władza robotników i chłopów dąży istotnie do odrodzenia narodu białoruskiego pod względem kulturalnym, ekonomicznym i państwowym“. Stąd już logiczną konsekwencją było uznanie Mińska „za jedyny ośrodek odrodzenia narodowo-państwowego Białorusi“. Na konferencji berlińskiej osiągnięto porozumienie w kwestji zasadniczej, którą tenże A. Cwikiewicz precyzuje w zdaniu: „punkt ciężkości polegał na tem, czy zdoła Białoruś Sowiecka pogodzić odrodzenie białoruskie z programem komunistycznym?“ ²⁾. Twórcy konferencji berlińskiej Żyłunowicz, podówczas członek Centralnego Komitetu Wykonawczego B. S. S. R., oraz A. Cwikiewicz na powyższe pytanie dali odpowiedź twierdzącą ³⁾. Jak bardzo się

¹⁾ „Świadomi tego, że władza robotników i chłopów, która utrwaliła się w Mińsku, stolicy Białorusi sowieckiej — dąży istotnie do odrodzenia narodu białoruskiego pod względem kulturalnym, ekonomicznym i państwowym i jest jedyną siłą realną, która może wyzwolić Białoruś zachodnią spod jarzma polskiego, w całkowitem porozumieniu z organizacjami krajowemi uchwalamy: zlikwidować ostatecznie Rząd Białoruskiej Republiki Ludowej i uznać Mińsk za jedyny ośrodek odrodzenia narodowo-państwowego Białorusi“. (Ibid.).

²⁾ *Cwikiewicz A.*, Berlinskaja konferencja. Mińsk 1926. Połymia Nr. 4, str. 85.

³⁾ „... Momentem decydującym (do likwidacji Rządu B. R. L. przyp. nasz S. W.) była ta polityka narodowościowa, którą urzeczywistnia obecnie Związkowy Rząd Sowiecki. Sowiety uwzględniły zupełnie słusznie tę okoliczność, że patos narodowy narodowości uciskanych stanowi potężny czynnik twórczy i zniosły, tamujące rozwój narodowy, ograniczenia, wprowadzone na Białorusi przez rząd carski. Pod tym względem stan rzeczy na Białorusi sowieckiej jest odzwierciedleniem tego wielkiego procesu odrodzenia uciskanych narodowości, popieranego czynnie i z całą powagą przez politykę sowiecką. Czemże innym, jeżeli nie powzięciem stanowczej uchwały o popieraniu Związku Sowieckiego, może odpowiedzieć uciskana narodowość na to poparcie. Wobec tego jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że pomiędzy odradzającemi się narodami a władzą sowiecką zawierana jest obecnie umowa w sprawie wzajemnego zabezpieczenia się, umowa nie na papierze tylko, ale i w życiu, oraz świadomości i zgodnie z wolą wielu miljonów“. („*Młot*“ z dn. 15 listopada 1925 r. wyjątek z oświadczenia A. Cwikiewicza).

pomylili miała okazać niedaleka przyszłość ¹⁾). W każdym jednak razie teza wysunięta przez Cwikiewicza i Żyłunowicza o możliwości pogodzenia w ramach B. S. S. R. biegunowo sprzecznych światopoglądów narodowo - demokratycznego i komunistycznego stała się osią, dokoła której rozwijał się narodowy ruch białoruski aż do roku 1929. Na tym też przedewszystkiem gruncie rozwijała się i wzmacniała sowietofilska orientacja wśród inteligencji białoruskiej w Polsce, autorytet zaś Mińska dominował niemal we wszystkich poczynaniach w życiu białoruskiem owego okresu. W imię bezstronności należy dodać, że istotnie rozwój narodowej kultury białoruskiej w B. S. S. R. postępował w bardzo szybkim tempie w związku z pierwszym stadjum realizacji polityki narodowościowej partji komunistycznej ²⁾), w Polsce zaś powojennej, jak już wspominaliśmy, warunki dla rozwoju narodowego ruchu białoruskiego były bardzo niekorzystne.

Na przełomie więc lat 1925/1926, w związku z polityką narodowościową Sowietów, orientacja sowietofilska wśród Białorusinów zapuściła głębokie korzenie, ster zaś narodowego ruchu białoruskiego trzymała Białoruś Sowiecka, rzucając hasło ześrodkowania wszystkich sił białoruskich bez względu na orientacje polityczne do walki z Polską o „wyzwolenie“ Białorusi Zachodniej spod „jarzma“ polskiego i o połączenie jej z B. S. S. R.

¹⁾ Tłumaczenie tego kroku jedynie względami kariery osobistej, jak to czyni „w swem zresztą bardzo cennem studjum p. t. „Z historii państwowo-twórczych poczynañ białoruskich“ — Jan Ochota, nie wydaje się mi słusznem, zwłaszcza wobec późniejszej „nac.-demokratycznej“ działalności A. Cwikiewicza w B. S. S. R. oraz ostatniego aresztowania.

²⁾ Program narodowościowy Sowietów, ostatecznie skryształizowany w znanej formule Stalina tworzenia „kultury proletarjackiej co do treści, narodowościowej co do formy“, został przyjęty przez partję w myśl uchwał XII Zjazdu K. P. R. z 1923 r. Wówczas to wypowiedział Stalin pogląd, że „na to, aby władza sowiecka stała się rodzimą dla włościaństwa innych narodowości trzeba, aby była ona dlań zrozumiałą, aby była sprawowana w jego języku, aby szkoły i organy władzy były tworzone z ludzi miejscowych, znających język, miejscowe stosunki i obyczaje. Tylko wówczas i pod tym tylko warunkiem władza sowiecka, będąca do ostatnich czasów władzą rosyjską, stanie się nie tylko rosyjską, lecz międzynarodową“... Zgodnie z myślą przewodnią polityki narodowościowej Sowiety konsekwentnie zwalczają rosyjski „wielkomocarstwowy“ szowinizm, oraz t. zw. „szowinizmy lokalne“.

Dla spopularyzowania powyższego hasła wśród Białorusinów w Polsce, jako też dla zorganizowania i kierowania walką z państwowością polską w t. zw. Białorusi Zachodniej, już uprzednio została powołana — Komunistyczna Partja Zachodniej Białorusi.

Charakterystyczną cechą programu oraz taktyki Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi w pierwszych latach jej istnienia była chwiejność i niezdecydowanie. Taktyka oraz podstawy ideologiczne K. P. Z. B. krystalizowały się powoli dopiero w toku walki z polską państwowością, w dużej mierze, jak zobaczymy później, w uzależnieniu od polskiej polityki narodowościowej. Zwalczając poczynania programowe rządu polskiego w stosunku do Białorusinów, Komunistyczna Partja Zachodniej Białorusi przeciwstawiała im swój własny program, który stopniowo rozwijała i uzupełniała. Na podstawie uchwał konferencyj partyjnych spróbujemy odtworzyć poszczególne etapy rozwoju, jakim podlegała ideologia oraz taktyka K. P. Z. B. w ciągu kilkoletniego okresu swego istnienia.

Podwaliny pod program oraz taktykę partji położyła II Konferencja K. P. Z. B. z listopada 1925 r. Wychodziła ona z założenia, iż nacjonalistyczna polityka rządów przedmajowych spowodowała wzrost nastrojów rewolucyjnych wśród mas białoruskich ¹⁾. Partja więc winna wykorzystać sytuację, stanąć na czele włościńskiego ruchu rewolucyjnego, operując przytem hasłami najbardziej popularnymi. Nadewszystko zaś K. P. Z. B. wciągać miała w swe szeregi „jak można bolsz sztyrokich masau“ ²⁾. Jako cel ostateczny II Konferencja K. P. Z. B. stawiała

¹⁾ „Najmacniejszy nacyjanalny ucisk, jaki imkniecca zaduszyc usialakuju prajawu biełaruskaha nacyjanalnaha bytu... pamahaje prabużeńniu i Źrostu rewalucyjnaha uždymu sialanskich masau, jaki u niedalokaj buduczynie moża wylicca Ź zbrojnaje paustańnie suproć ułady nienawistnych akupantaŹ. (II Konferencyja Komunistycznaj Partii Zachodniaj Biełarusi. Wilno 1925).

²⁾ „Komunistycznaja Partyja Zachodniaj Biełarusi stanowicca na czale sialanskich masau zmahajuczysia suproć nienawistnych akupantaŹ. Zadaczaj komunistycznaje partyii zjaŹlajecca: uciahiwańnie jak moźna bolsz sztyrokich masau, arhanizacyjnaje zaŹladańnie hetym stychijnym rucham i abjednańnie jaha kała jasnych i zrazumielych palitycznych pokliczaŹ. Dziela padniaćcia samych adstaŹszych i samych pasyŹnych stajeŹ sialaństwa, partyja pawinna wykarystać patreby sialanskaha Źyćcia, pawinna baranić interesy sialaństwa

oderwanie t. zw. Zachodniej Białorusi od Polski i przyłączenie do B. S. S. R.¹⁾). Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, że II Konferencja w swych rezolucjach traktowała wieś białoruską jako jednolitą, niezróżnicowaną pod względem społecznym i politycznym całość, którą przeciwstawiała władzy polskich „abszarnikou i kapitalistou“. Ponadto powstanie zbrojne białoruskich mas włościańskich przeciw Polsce traktowała jako rzecz realną, osiągalną, do czego należało dążyć.

Rezolucje VII plenum Centralnego Komitetu K. P. Z. B. z października 1927 r.²⁾, oraz I Zjazdu K. P. Z. B. z września

u kożnaj wobłaści, na kożnym kroku, razwić niepraryŭnuju sztodziennuju bo-račbu, jakaja pastajanna padrywała-b akupacyjnju ŭładu i dawiała-b da pie-ramožnaha uzbrojennaha paŭstaŭnia“. (Ibid.).

¹⁾ „Pracoŭny Biełaruski narod, nikoli nie pakinie zmahacca za swaju ziamlu i wołu. Jon pojdzie śladam za swaimi bratami z biełaruskaj sawieckaj respubliki, jakija supolna s rasiejskimi sialanami i raboczymi prahnali abszar-nikoŭ i kapitalistaŭ, a wsiu ziamlu zrabili ŭłasnostju tych, chto na jej pracuje. Sialanie Z. B. buduć zmahacca za adarwaŭnie swaich ziamiel ad burżu-aznaj polskaj dzierzawy i pryłučeŭnie ich da Biełaruskaj Sawieckaj respu-bliki“. (Ibid str. 15—16).

²⁾ „Charakternym rysam palityki Chijena - Piasta była prostaliniejaść, systema hruboha, niczym niaprykrytaha teraru i eksterminacyi, adkrytaj hwał-toŭnaj palonizacyi, zapiareczanie samaha faktu isnawaŭnia biełaruskaha narodu Hetaja palityka, apirajuczysia ŭ Zach. Biełar. wykluczna na polskija zamoż-nyja klasy, stawiała staŭku wykluczna na ŭzmacoŭwaŭnie wajennaha i cywil-naha asadnictwa, imknułasja da ŭzmacawaŭnia i paszyreŭnia ŭsiech ekanamicz-nych i kulturnych pazycyjaŭ polskich zamożnych klasaŭ u Zach. Bieł., ad-soŭwała biełaruskaha kułaka ad dabradziejstwaŭ chijeno - piastaŭska - pepeesou-skaj kułackaj ziamielnaj reformy, hwałtoŭna nasadźwała „polskaść“ u Zach. Bieł. praz dziaŭażny aparat, kaścioł, carkwu i szkoły, zaczyniała ŭsialakija perspektywy dla adrażajuczysia biełaruskaj inteliencyi i haradzkoj drobnaj burżuazii. Palityka heta nia tolki rewalucyjanizawała praletaryjat i szyrokijsja słaŭ sialanstwa Zach. Bieł., u pierszuju czarhu biełaruskaha, ale stwarała nie-zdawaleŭnie siarod biełaruskaha kułactwa, a ŭ jaszczu bolszaj miery siarod biełaruskaj inteliencyi. Najbolsz jarkaj formaj hetaha niezdawaleŭnia siarod biełaruskaj inteliencyi była ŭsia ŭzmacouwaŭszajasia sawietafilskaja oryenta-cyja, jakaja ŭ dadatku jaszczu i pawialiczwałaśia burnym rostam haspadar-czaha i kulturnaha budaŭnictwa ŭ B. S. S. R. Wynikam hetaha było amal szto poŭnaje bankroctwa polskich zhodnickich partyjaŭ, jak P. P. S. i Wy-zwaleŭnie, jakija zjaŭlalisia prawadnikami burżuaznaj palityki siarod pracoŭ-nych masaŭ Zach. Bieł., dalejszy ŭzrost rewalucyjnaj chwali ŭ Zach. Bieł., mahutnaje ŭzmacawaŭnie ŭpływu komparty i padrychtoŭka hruntu dzieła bur-

1928 r.¹³⁾ wiele miejsca poświęciły ocenie polskiej polityki narodowościowej rządów przedmajowych, uzupełniając w tym względzie uchwały II konferencji K. P. Z. B. W świetle powyższych rezolucyj rządu przedmajowe, oparte wyłącznie na elementach nacjonalistycznych, negowały sam fakt istnienia narodu białoruskiego, opierając się na t. zw. Białorusi Zachodniej wyłącznie na elementach polskich ziemiańsko-osadniczych. Szybka polonizacja słabo uświadomionych narodowo mas włościanstwa białoruskiego — oto cel, jaki przyświecał polityce narodowościowej rządów przedmajowych. Logiczną konsekwencją tego rodzaju

naha Źrostu radykalnaj sialanskaj orhanizacyi Biełaruskaj Rabocza - Sialanskaj Hramady i zusim słabaja baza dzieła razwicia biełaruskich zholdnickich partyjaŭ“. (Rezolucyja pa nacyjanalnamu pytańniu VII Plenuma C. K. K. P. Z. B Wilno 1927, str. 5—6).

¹³⁾ „Prawodziaczy uzmocniennuju wajennuju i cywilnuju kołonizacyju urady domajskaha pieryjadu nie dapuskali da dabradziejstwaŭ kułackaje ziamielnaje reformy biełaruskaha kułaka, pazbaŭlali perspektywaŭ i zaczyniali usialakuju mahczymaść palepszafnia pałażeńnia dla biełaruskaje inteliencyi Parcelawanaja ziamla, dziaŭażaŭnaja dapamoha i kredyty pradstaŭlalisia asadniku i polskim kolonistam, majuczym u halinie ekonomicznaj, administracyjnaj i kulturnaj usu pierawahu i priwilehii piered zamożnymi płastami niepolskaha nasielnictwa. Nacyjanalnaja palityka Źradaŭ domajskaha pieryjadu wyrażalasia u zapiereczwaŭnii isnawaŭnia biełaruskaha narodu i hrubaj hwałtoŭnaj palonizacyi szyrokich raboczich mas Zachadniaj Biełarusi. Nie znahodziaczy zadawaleńnia swaich interesaŭ i sztodziennych patreb biełaruski kułak prajaŭlaŭ niezdawaleńnie i apazycyjność da akupacyjnaj Źłady. Biełaruskaja-z inteliencyja, nie majuczy mahczymaści pryłażeńnia sił u horadzie u kulturnaj, ekonomicznaj, administracyjnaj halinach, żyła siarod rewalucyjna nastrojenaj wioski i u bolszaści swajej adbiwała jaje nastroj, daŭczałasja da nacyjanalna - wyzwalczała ruchu. (Pałażeńnie wioski u Zachadniaj Biełarusi i zadaczi partyi u halinie wiaskowaje pracy. Pastanowy I Zjezdu K. P. Z. B. Wilno 1928, str. 3—5).

Politika burżuaznych prawicielstw domajskiego pierieworota wyzywała burnyj rost riwolucionnoj bor'by proletariata i szyrokich mass kriesťjanstwa... eti prawicielstwa nie obładali dostatocznoj siłoj, czto by sprawiťsia so wsiewozrastajuszczim riwolucionnym kriesťjanskim dŭiženijem...

Nacionalnaja politika etich prawicielstw, prowadimaja pod łozungom zoologiczeskiego polskiego nacionalizmu, nietolko obrusziwałaś wsiej swojej tiażestiju na szirokija narodnyja massy Z. B., no także ignorirowała intieriesy bielorusskiego kułaczestwa i inteliigencji, sozdawaja oppozicjonnyje nastrojenija sriedi nich“. („Situacija i zadaczi partii“. Rez. I Sjezda K. P. Z. B. Wilno 1928, str. 25—26).

polityki narodowościowej było całkowite odsunięcie społeczeństwa białoruskiego od udziału w życiu społecznym Ziemi Wschodnich. Rosło niezadowolenie wśród włościanstwa białoruskiego, upośledzanego przy reformie rolnej na rzecz osadnika wojkowego i cywilnego, zwłaszcza zaś wśród ubogiej inteligencji i pół-inteligencji białoruskiej, dla której dostęp do pracy zarobkowej w instytucjach państwowych i samorządowych był zamknięty. W rozgoryczonem do gruntu społeczeństwie białoruskiem rozwinęły się bardzo szybko sympatje prosowieckie, rządy zaś przedmajowe nie posiadały dość siły, by się im skutecznie przeciwstawić. Wynikiem takiego stanu rzeczy było prócz bankructwa wpływów P. P. S. i Wyzwolenia we wsi białoruskiej „dalszy wzrost fali rewolucyjnej w Zach. Biał., olbrzymie wzmocnienie wpływów kompartji i przygotowanie gruntu dla szybkiego wzrostu radykalnej włościańskiej organizacji Białoruskiej Robotniczo-Włościańskiej Hromady, na koniec zupełnie słabe podstawy dla rozwoju białoruskich partij ugodowych“.

Jednem słowem społeczeństwo białoruskie bez względu na różnice społeczne i kulturalne pod naciskiem nacjonalizmu polskiego stopniowo się zespałało, przeciwstawiając państwowości polskiej jednolity front negacji. Łatwe stąd zadania Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi: wyzyskiwanie masowego niezadowolenia Białorusinów w Polsce, ujęcie w swe ręce całego ruchu rewolucyjnego i zorganizowanie oporu względem Polski pod hasłem połączenia Zachodniej Białorusi z B. S. S. R.

Założenia ideologiczne programu oraz taktyka Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi, wypracowane przez II Konferencję partyjną w listopadzie 1925 r., niebawem miały ulec dalekoidącym zmianom. W rezolucjach II Konferencji K. P. Z. B., jak już mieliśmy możność zauważyć, dominowało hasło walki szerokich mas białoruskich z polską „okupacyjną“ państwowością i Polakami. Nadawało to akcji Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi zabarwienie narodowe, przez co zyskiwało dla taktyki i programu partji sympatje i poparcie nacjonalistów białoruskich. Hasło rewolucji socjalnej zostało odsunięte na plan dalszy.

Założenia powyższe obaliła III Konferencja K. P. Z. B. w lutym 1926 r., modyfikując równocześnie w bardzo poważny

sposób dotychczasową taktykę partji¹⁾. Hasło walki z polskością zostało zamienione na hasło walki z polską burżuazją i rządami burżuazyjnemi ręka w rękę z polskim proletariatem. W programie K. P. Z. B. stanowczo biorą górę momenty społeczne. Hasło zbrojnego powstania Białorusinów przeciwko Polsce zostało odrzucone, natomiast podkreślono z całym naciskiem, iż połączenie t. zw. Zachodniej Białorusi z Białorusią Sowiecką możliwe jest jedynie na drodze dobrowolnej ugody między Polską i Białorusią po zwycięstwie rewolucji socjalnej w państwie polskim, obaleniu dzisiejszego ustroju i wprowadzeniu w Polsce rządów sowieckich. Jako konsekwencję zmian powyższych K. P. Z. B. rzuciła nowe hasło: braterstwa i współpracy ludu pracującego Polski i Białorusi niezależnie od przynależności narodowej. „Partja” — głosiła rezolucja III Konferencji — „winna wychowywać masy pracujące w duchu klasowego, proletarjackiego internacjonalizmu, jako gwarancji usunięcia odosobnienia narodościowego oraz ustanowienia rewolucyjnej jedności zmagających się mas całej Polski”.

Najpoważniejszą atoli, jeśli chodzi o skutki praktyczne, nowością w taktyce Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi

¹⁾ „Prinimaja wo wnimanie, czto nacionalnoje Oswobodżenie wożmožno tolko posle pobiedy socialnoj riwolucii wo wsiej Polsce i stoja za razrieszenije nacionalnogo woprosa na osnowie leninskogo principa prawa nacji na samoopriedielenije wplot' do otdielenija, czto w konkrjetnych usłowijach Z. B. oznaczajet prisojedinienije jeje k B. S. S. R. partija dołżna naprawit' nacionalnoje niedowolstwo mass, kak i wsiu riwolucionnuju eniergiju dla swierżenija własti polskoj burżuazii i sozdanija rabocze-kriest'janskoj własti w Polsce, swiazywaja Oswoboditielno-riwolucionnuju bor'bu s riwolucionnym dżwizeniem proletariata i kriest'janstwa wsiej Polshi... Riwolucionnoje dżwizenije sowriemiennoj Polshi do sich por jeszcze razdirajetsia na czasti nacionalnoj obosoblennost'ju. K. P. Z. B. dołżna wospitywat' raboczich i kriest'jan Z. B. wsiech nacionalnostiej (biełorussow, jewriejew, poliakow, litowcew) w duchie tiesnogo sojuza s polskimi, ukraïnskimi, niemieckimi i drugimi riwolucionnymi raboczimi i kriest'janami proti kapitalistow i pomieszczikow tiech że nacionalnostiej. Partija dołżna wospitywat' trudiaszczijesia massy w duchie klassowego, proletarskiego intiernacionalizma, czto dast' garantiju priekraszczienija nacionalnoj obosoblennosti i ustanowlenija riwolucionnogo jedinstwa boriuszczichsia mass wsiej Polshi”.

(Postanowlenija III Konfierencii K. P. Z. B. Wilno 1926, str. 11—12).

była rewizja poglądów partji na zagadnienie „białoruskiego narodu pracującego“. Podkreślaliśmy wyżej, że II Konferencja K. P. Z. B. charakteryzowała (zgodnie ze stanowiskiem narodowców białoruskich) naród białoruski jako całość nieodróżniczkowaną pod względem społecznym, której obcym jest podział na zwalczające się wzajemnie klasy społeczne. Pogląd ten jako niezgodny z zasadami marksizmu III Konferencja odrzuciła i najkategoryczniej potępiła.

Zgodnie z rezolucjami II Kongresu Kominternu ¹⁾, III Konferencja K. P. Z. B. we wsi białoruskiej również odnajdywała odrębne warstwy społeczne. Za podstawę klasyfikacyjną brane były względy gospodarcze, t. j. sytuacja ekonomiczna poszczególnych mieszkańców wsi kresowej. W ten sposób III Konferencja całą ludność wsi białoruskiej dzieliła na pięć grup, a mianowicie: 1. proletariąt wiejski, żyjący z pracy rąk; 2. właściciele gospodarstw karłowatych, dorabiających na swe utrzymanie pracą zarobkową; 3. drobnych rolników, gospodarczo samowystarczalnych; 4. „sieredniaków“, chłopów zamożniejszych, tylko od czasu do czasu korzystających z pracy najemników, oraz 5. „kułaków“, zamożnych chłopów, którzy pracują u siebie własnoręcznie, ale równocześnie stale korzystają z pracy najemników. Każda z powyższych grup, zdaniem Kominternu, posiada odmienną wartość rewolucyjną i dlatego inaczej winna być trakto-

¹⁾ Postanowlenije II Kongriesa Komintierna takim obrazom podrazdiełajet, kłassificirujet kriest'janstwo :

1) Dieriewienskij proletariat, kotoryj żywjet s prodaži swojej raboczej siły.
2) Kriest'janie-władielcy karlikowych chozajstw, kotoryje imiejut kusok ziemi, niedostatocznij dla tego, czto by prokormit' siem'ju i kotoryje czast' sriedstw dla suszczestwowanija dobywajut najemnym trudom.

3) Małoziemielnyje kriest'janie, kotoryje imiejut niebolszije nadielży ziemi, udowletworajuszczije potrebnosti ich siem'i, ich chozajstwa, no kotoryje nie nanimajut czużoj raboczej siły.

4) Kriest'janie sieredniaki, czasticzno polzujuszczijesia najemnym trudom.

5) Bogatyje kriest'janie (kułaki), postojanno eksploatirujuszczije najemnyj trud, i kotoryje swiazany s kriest'janstwom usłowijami swojej żizni i sobstwiennoj rabotoj na ziemi. Tolko eta poslednija katiegorija w dierewnie jawłajetsia nieposriedstwiennym i opriedielennym wragom riwolucionnogo proletariata“. (Ibid. str. 58—59).

wana. Bezwzględnie wrogą, a co zatem idzie zwalczaną grupą jest „kułak“.

Podział wsi białoruskiej wedle przytoczonych wyżej zasad już w najbliższej przyszłości miał spowodować głębokie zmiany w polityce Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi w stosunku do włościanstwa białoruskiego. Tarcia w łonie K. P. Z. B. na tle ideologicznem oraz zmiany w taktyce partji, zatwierdzone przez III Konferencję, wywołały rozłam wewnątrz partji oraz wyjście z jej szeregów grupy t. zw. „secesjonistów“ z Michałem Gurynem, członkiem Centralnego Komitetu K. P. Z. B. na czele ¹⁾.

Od dyskusyj i tarć partyjnych, jak również od nowych teoretycznych przesłanek taktyki K. P. Z. B., wróćmy do oceny ówczesnej sytuacji Białorusinów w Polsce. W latach 1924—1925 polityka skrajnego nacjonalizmu uległa załamaniu. W niemałym stopniu przyczyniła się do tego t. zw. akcja dywersyjna, świadcząca o popularności haseł antypaństwowych wśród mas białoruskich oraz o konieczności reform na Ziemiach Wschodnich. Zapowiedzią reform w polityce narodowościowej Polski było wejście do rządu St. Thugutta przy jednoczesnem powierzeniu mu misji uporządkowania stosunków, panujących na Ziemiach Wschodnich. Myślą przewodnią „reform Thugutta“ było otoczenie opieką państwową zubożałego przez wojnę chłopu białoruskiego i tą drogą odciągnięcie go od haseł rewolucji socjalnej.

Zapoczątkowanie przez Thugutta reformy polskiej polityki narodowościowej na Ziemiach Wschodnich wzbudziło żywy od-

1) „Ideologija etoj grupy, izwiestnaja pod nazwanijem „sieciessii“ ili „kommunikatczikow“ — swoditsia k sledujuszczemu:

- a) połnyj otkaz od idiei giegiemonii proletariata;
- b) niemarksistskaja postanowka woprosa o kriesťjanstwie i „biełoruskom trudowom narodie“, w ktorom niet kłassowogo rassłojenija i kłassowoj bor’by;
- w) niewierije w riewolucionnyje siły polskiego proletariata, proklamowanie połnoj samostojatelności biełoruskiego riewolucionnego dwiżenija, awantiuristicskaja orijentacija iskluczitielno na pomoszcz krasnoj armii S.S.S.R.
- g) otkaz ot principa diemokraticzeskiego centializma w partii, biez kotorogo nie myslima uspiesznaja pobiedonosnaja bor’ba za diktaturu proletariata, osobienno w takim mnogonacionalnom gosudarstwie, kak Polska“. (Postanowlenija III Konfierencii Kommunisticzeskoj Partii Zapadnoj Biełorusii, Wilno 1926, str. 4—5).

dźwięk i niepokój wśród kierowniczych sfer K. P. Z. B. Świadczą o tem rezolucje III Konferencji K. P. Z. B.¹⁾ i I Zjazdu K. P. Z. B. z września 1928 r.²⁾.

Zarówno pod wpływem wyżej omówionych zmian programu i taktyki K. P. Z. B. oraz polskiej polityki narodowościowej zachwiała się w swych podstawach sztuczna koncepcja antypolskiego frontu „pracującego narodu białoruskiego“.

¹⁾ „Period czasticznej stabilizacji kapitalizmu w Jewropie, miedlenny chod riwolucionnogo razwitiya w Polsce i popytki prawitielstwa najti oporu sriedi miestnogo kułaczestwa i miełkogo mieszczanstwa (reformy Thugutta) otraziliś, chotia i nieznaczielno, na riwolucionnom dwizenii kriest’janstwa w Z. B. Pod wlijanijem stabilizacjonnych illuzij naczinajetsia process objednienija kułaczestwa, kotoroje pytajetsia wyrwat’ iz pod wlijanija kompartii sieriedniackije i biedniackije sloi kriest’janstwa i protiwopostawit’ kriest’janstwo w ciełom proletariatu“. (Ibid. str. 18).

„... Pomoszczu bogatomu kriest’janstwu, kak i nieznaczielnymi ustupkami w nacionalnom woprosie, oni (reformy Thugutta—dop. nasz S. W.) imieli swojej cieľu opieriet’ swoje gospodstwo na „kriesach“ nie tolko na pomieszczikach i osadnikach, no i na miestnom bogatom kriest’janstwie“. (Ibid. str. 56).

„... Stawka polskiego prawitielstwa na „kriessowego“ kułaka, kotoraja projawilaś w tak nazywajemych, Tuguttowskich rieformach i zakonie o parcielacji i osadnicestwie, uskoriała prociess razłożenija kriest’janstwa w Zap. Biełorussii i obostrila kłassowuju bor’bu w dieriewnie“. (Ibid. str. 67).

„... gławnaia linija podrazdielenija, osobienno w tiepieresznych usłowijach Zap. Bieł. jest odna — s odnoj storony kułak i osadnik, kotoryje idut w miestie s pomieszczikami, a s drugoj storony — wsia massa biezziemelnogo, małoziemelnogo i sriedniego kriest’janstwa... dla kotorych wsie jasnije stanowitsia obszcznost’ ich intieriesow s intieriesami proletariata. Eta linija opriedielajet politiku K. P. Z. B. w dieriewnie“. (Ibid. str. 60).

²⁾ „... Urad t. zw. Tuhutaŭskimi reformami u pierwszy raz robić sprobu aszukać biełarusskuju wiosku. Abiacankami i nieznacznymi padaczkami (hroszawyje, nasiennyje kredyty, les na adbudowu, pamianszeńnie padatkoŭ) urad imknuŭsia znajci aporu u biełaruskaha kułaka i inteliencyi u baraćbie prociŭ rewalucyjna nastrojonej masy pracoŭnaha sialanstwa... III Kanferencyja K. P. Z. B. stawić pierad partyjaj, jak hałoŭnuju zadaczu u wioscy — mobilizacyju sielskaha proletarijatu, biedniackich i siaradniackich mas z tym, kab „nie stracić ani adnaho z tych atradaŭ, jakija iduć za nami“, pawiaści hetyja szyraczejszyja masy na baraćbu prociŭ abszarnicka-kapitalistycznaho uradu, prociŭ chijena-piastaŭskaj ziamielnej reformy...“ (Pałażeńnie wioski u Zach. Biełarusi i zadaczi partyi u halinie wiaskowaje pracy. Pastanowy I Zjezdu K. P. Z. B. Wilno 1928, str. 3—5).

Zwalczające się nawzajem zreformowana przez III Konferencję Komunistyczna Partja Zachodniej Białorusi oraz polska polityka narodowościowa od czasów St. Thugutta opierały się w zasadzie na identycznych przesłankach. Zagadnienie białoruskie w Polsce zostało milcząco zepchnięte z platformy ruchu narodowego na platformę zagadnień ekonomicznych i społecznych. Sowiety w swej akcji wyzyskiwały rozgoryczenie społeczeństwa białoruskiego w Polsce powstałe na tle ogólnego upadku gospodarczego wsi oraz pauperyzacji inteligencji białoruskiej. Walkę z niemi, zdaniem St. Thugutta, należało rozpocząć od usunięcia źródła niezadowolenia, t. j. od ekonomicznej poprawy bytu i podniesienia zubożałej wsi kresowej. To też w rezolucjach III Konferencji K. P. Z. B. jeszcze nie spotykamy wyraźnego hasła walki z narodowym ruchem białoruskim. Zostaje on po prostu zignorowany przez kompartję.

Przewrót majowy, dojście do władzy w Polsce obozu Marszałka Piłsudskiego, oraz ściśle z osobą Wodza Naczelnego związane tradycje polityki federalistycznej na Wschodzie, to wszystko zmusza Sowiety do podniesienia zasłony i ukazania prawdziwego oblicza ¹⁾). Zostaje przez K. P. Z. B. rzucone hasło walki z narodowym ruchem białoruskim. W praktyce zastoso-

¹⁾ „W związku z narodowościową polityką faszystowskiej dyktatury jaka okazuje się składową częścią przygotowań wojennych partja powinna wzmocnić walkę przeciwko okupacji i uciskowi narodowościowemu pod hasłem „samookreślenia łącznie do oddzielenia się i połączenia Białorusi Zachodniej z Białorusią Sowiecką w drodze rewolucji proletarjackiej w Polsce“, demaskując jednocześnie w toku tej walki, obliczone na okłamanie mas pracujących, hasła dyktatury faszystowskiej i jej agentów „o zjednoczonej i niezależnej Białorusi“ „federacji“ i „autonomji“, jak również demagogiczne manewry dyktatury faszystowskiej w dziedzinie rozwiązania zagadnienia narodowościowego w Polsce“. (List sekretarjatu C. K. K. P. Z. B. do ścisłego aktywu K. P. Z. B. wrzesień 1927, str. 7).

HałoŹnym momantam, jaki akreŹliwaje nacyjanalnuju palityku faszystoŹskaje dyktatury u Polszczy, ŹjaŹlajecca padrychtoŹka wajny suproć S. S. S. R. z boku suŹwietnaha imperyjalizmu... Dzieła hetaha faszystoŹskaja dyktatura przykrywaje swaju zachopnuju palityku szmatabiecujuczymi lozun-gami „niezaleŹnaj“ Ukrainy i Biełarusi na padstawie, „federacyj“ z Polszczaj. Wajnu, jakaja pawinna prywiaŹci da pryhnieczanńia U. S. S. R. i B. S. S. R. faszystoŹskaja dyktatura imkniecca zamaskawać „wyzwalenczymi“ frazami ab baraćbie za wyzwaleńnie ukraincaŹ i biełarusoaŹ z pad „jarma czyrwonaha

wanie nowego hasła spotkało się z dużymi trudnościami i nieporozumieniami. Zbyt jeszcze niedawno Sowiety głosiły zupełnie odmienne poglądy, występując w roli orędownika i obrońcy „pracującego narodu białoruskiego“. Nawet w szeregach partyjnych nie rozumiano istoty zagadnienia oraz polityki narodowościowej partji komunistycznej. Nic dziwnego. Wszak doniedawna Komunistyczna Partja Zachodniej Białorusi usiłowała pod swemi sztandarami skupić całe społeczeństwo białoruskie w Polsce bez względu na różnice społeczne i polityczne do walki z „polską okupacją“ w Zachodniej Białorusi, wskutek czego element szczerze komunistyczny w partji był stosunkowo bardzo nieliczny. Moment ostatni miał już w niedalekiej przyszłości silnie zaważyć na losach partji, znacznie zmniejszając jej odporność przed uderzeniami polityki narodowościowej rządów pomajowych.

Wahania w taktyce K. P. Z. B. w odniesieniu do haseł wysuwanych przez narodowców białoruskich świetnie ilustruje ożywiona dyskusja w łonie partji nad zagadnieniem autonomji t. zw. Zachodniej Białorusi. Zapoznajmy się z nią pokrótce. III Konferencja K. P. Z. B. w lutym 1926 r. zastraszona „reformami Thugutta“ wydała polecenie, by ze względów taktycznych lansować i podtrzymywać w masach białoruskich żądanie autonomji i sejmu krajowego ¹⁾. Rezolucja powyższa spotkała się

maskoŭskaha imperyjalizmu“. (Rezolucyja pa nacyjanalnamu pytańniu VII plenuma C. K. K. P. Z. B. Wilno, październik 1927, str. 3—4).

Szyrej czym kali - niebudź partyja pawinna razharnuć u bliżajszy pierjad uzmacawanuju baračbu prociŭ maneŭraŭ faszystoŭskaha ŭrađu, prykrywajuczaha swaje harackrowyja padrychtoŭki da wajny prociŭ S. S. S. R. nacyjanalna - wyzwalcenzaju frazaju ab wyzwaleńni biełarussaŭ z pad „maskoŭskaha jarma“, ab „niezależności“ Biełarusi ab „federacyi“ i h. d. (Partyja i nowyja momanty u wioscy — tezysy pryniatyja VIII plenumam C. K. K. P. Z. B. Wilno 1928, str. 18—19).

¹⁾ „Nie pieriestawaja wyjasniać massam i podczierkiwać, czto tolko w bor'bie za proletarskuju riewoluciju i za swierżenie kapitalistyczeskogo stroja wozmožno diejstwitielnoje razrieszenie nacionalnogo woprosa i poŭnoje osuszczestwienije principa prawa nacij na samoopriedielenije wplot' do otdielenija K. P. Z. B. budiet poddierżiwać w pierieżywajemyj nami pieriod wsie czasticznyje triebowanija ugnietiennych nacionalnych trudiaszczichsia mass, w tom czisle i triebowanije krajewogo siejma i awtonomii. (Postanowlenije III Konfierencii K. P. Z. B. Wilno 1926, str. 31).

z zarzutem oportunistyzmu ze strony plenum Centralnego Komitetu Komunistycznej Partji Zachodniej Ukrainy, co znowu wywołało ostry protest plenum C. K. K. P. Z. B. z czerwca 1926 r.¹⁾.

1) „Plenum C. K. K. P. Z. B. zdecydowanie protestuje przeciwko postanowieniu plenum C. K. K. P. Z. U., które było skierowane przeciwko próbom, jakoby czynionym przez K. P. Z. B. do zamiany „postulatu Lenina”: „samookreślenie narodów, aż do oddzielenia”, konkretyzacja tego postulatu w stosunku do Zachodniej Ukrainy i Białorusi oznacza zjednoczenie ich z rdzennymi sowieckimi republikami — oportunistycznym hasłem autonomji. Plenum C. K. K. P. Z. B. konstatuje, że podobne komentowanie postanowień III Konferencji K. P. Z. B. w sprawie autonomji jest niezrozumieniem treści i myśli przewodniej tych postanowień. Na III Konferencji K. P. Z. B. nie było nawet mowy o hasle autonomji, jako o hasle naszej partji, mogącym zamienić hasło samookreślenia aż do oddzielenia. Odwrotnie III Konferencja w swych rezolucjach krytykuje białoruskie drobno-burżuazyjne i włościańskie partje, które w czasie wyborów do Sejmu Polskiego w r. 1922 zawarły blok z drobno-burżuazyjnemi partjami innych mniejszości narodowych w Polsce, występowały w czasie wyborów z programem autonomji Białorusi Zachodniej, rozumiejąc ją nie jako jedno z częściowych żądań mas, a jako ostateczne rozwiązanie zagadnienia narodowościowego w burżuazyjnej Polsce. III Konferencja jasno i niedwuznacznie podkreśliła, że opowiada się za rozwiązaniem zagadnienia narodowościowego na podstawie zasady Lenina — prawo narodowości do samookreślenia i samoistnego bytu państwowego, co w konkretnych warunkach Białorusi Zachodniej oznacza połączenie jej z B. S. S. R. III Konferencja dopuszczała tylko możliwość popierania przez naszą partję w przeżywanym okresie hasła autonomji, jako jednego z częściowych żądań uciskanych mas narodowych, nie przestając przytem wyjaśniać masom i podkreślać, że tylko w walce o rewolucję proletarjacką i po zniszczeniu ustroju kapitalistycznego możliwym jest faktyczne rozwiązanie zagadnienia narodowego i zupełne urzeczywistnienie zasady samookreślenia narodów. Można byłoby dysputować natomiast, czy faktycznie autonomja jest żądaniem uciskanych mas Białorusi Zachodniej w chwili obecnej, czy jest w Białorusi Zachodniej masowy ruch pod znakiem walki o autonomję, t. zn. możnaby było dysputować o tem, czy są w Białorusi Zachodniej takie warunki walki narodowościowej, któreby dały możność naszej partji taktycznie wykorzystać na określony krótki okres hasło autonomji dla rewolucyjnej walki mas pracujących Białorusi Zachodniej na drodze ostatecznego wyzwolenia mas białoruskich, zjednoczenia się z B. S. S. R. w rezultacie zwycięstwa władzy sowieckiej w całej Polsce. Lecz w żadnym wypadku nie należało stawiać naszej partji zarzutu o oportunistycznych próbach rewizji programu kompartji w zagadnieniu narodowościowym w postaci zamienienia zasady samookreślenia narodów hasłem autonomji, jako ostatecznego rozwiązania zagadnienia narodowościowego przy ustroju burżuazyjnym... Plenum podkreśla, że III Kon-

Odpierając zarzuty i tłumacząc stanowisko zajęte przez III Konferencję plenum C. K. K. P. Z. B. przyznawało, iż hasła autonomji nie należało istotnie wysuwać, motywując że masy białoruskie jeszcze do niego nie dorosły i że wobec tego „w chwili obecnej niema potrzeby, któraby pozwoliła wykorzystać hasło autonomji dla rewolucyjnej walki mas“. Stanowisko zajęte w tej sprawie przez III Konferencję oraz plenum C. K. K. P. Z. B. z czerwca 1926 r., stwierdzające, iż autonomja jest krokiem na drodze do realizacji „postulatu Lenina“, jest dostatecznym świadectwem, że nawet kierownicze czynniki w ówczesnej K. P. Z. B. nie rozumiały teoretycznych założeń i znaczenia sowieckiej polityki narodowościowej. Niema bowiem wątpliwości, że rozwiązanie zagadnienia narodowościowego na demokratycznej platformie autonomji, jako wytwór koncepcyj ustrojowych ze współżycia narodów w państwach kapitalistycznych, jest biegunowo sprzeczne z rozwiązaniem zagadnień narodowościowych w myśl ideologii ponadnarodowościowego państwa proletariatu¹⁾. W tym też sensie wypowiedział się w sprawie autonomji I Zjazd K. P. Z. B. z 1928 r., piętnując pomyłki oraz zamykając dalszą dyskusję na temat powyższy²⁾.

ferencja przeceniła wpływ drobno-burżuazyjnych narodowych partji w Zachodniej Białorusi i konstatuje, że masowego ruchu o autonomję wśród pracujących mas w Białorusi Zachodniej niema, co w związku z ogólnym procesem przyspieszonego rewolucjonizowania mas pracujących w walce o władzę sowiecką w całej Polsce i Białorusi Zachodniej powoduje, że w chwili obecnej niema potrzeby, któraby pozwoliła wykorzystać hasło autonomji dla rewolucyjnej walki mas... partja powinna demaskować hasło autonomji, wysuwane przez ugodowe partje, jako próbę ugody burżuazyjnych elementów Białorusi i Ukrainy Zachodniej z burżuazją polską kosztem mas uciskanych.“ (Uchwały Plenum C. K. K. P. Z. B. w czerwcu 1926 r., str. 15 — 17).

¹⁾ Por. *Polityka narodowościowa na Białorusi Sowieckiej*. „Sprawy narodowościowe“. R. I, zes. 1. Warszawa 1927.

²⁾ „III Konfierencija sowiersziła grubuju oportunistyczeskiju oszibku, wyraziwszujasia w rieszenii o poddierżkie łozunga awtonomii. Chotia posle III Konfierencii etot łozung nie naszoł primienienija w partijnoj praktiki i był na diele otmienion II ijułskim plenumom C. K. K. P. Z. B., no kritika, dannaja II plenumom C. K. K. P. Z. B. była wsio że niewierna i połowinczata. W usłowijach Zapadnoj Biełorusi łozung awtonomii nie jawlajetsia czasticznym triebowanijem w bor’bie protiwn nacionalnogo gnietu. Łozung etot jawlajetsia w naszych usłowijach burżuaznym, kontriewolucionnym łozungom, imiejuszczim

Przykład dyskusji nad zagadnieniem autonomii dowodzi, że obawy Kominteru co do możliwości odchyień w szeregach partyjnych K. P. Z. B. od „prawidłowej linii Lenina“ w kwestii narodowościowej były najzupełniej uzasadnione¹⁾. Nic też dziwnego, iż od przewrotu majowego Komunistyczna Partja Zachodniej Białorusi zwróciła szczególniejszą uwagę na białoruski ruch narodowy, poświęcając mu wiele czasu i miejsca w dyskusjach partyjnych, oraz śledząc pilnie każde posunięcie rządów pomajowych w tej dziedzinie. Stąd liczne instrukcje oraz rezolucje K. P. Z. B. są obfitym materiałem dla sprawdzenia wyników, które osiągały te czy inne posunięcia rządów pomajowych w odniesieniu do białoruskiego ruchu narodowego wśród partyjnych sfer komunistycznych, jak również do jakich metod uciekała się K. P. Z. B. w obronie swych wpływów w masach białoruskich.

celju dostic' soglaszenija mieźdu burżuaznej ugnietajuszczej nacji i burżuaznej poraboszczennych nacji za szczoť usilenija poraboszczennija trudiaszczichsia mass i jawlajetsia protiwopostawlenijem riewolucionnomu łożungu samoopriedielenija wplot' do otdielenija, siejet illuzii w masach o wozmożnosti razrieszenija nacionalnogo woprosa pri kapitalisticeskom rieżimie w Polsce i słužit dla sochranienija i ukriepienija okkupacji Zach. Bieł. Poetomu II plenium C. K. K. P. Z. B. dopustił krupnuju oszibku, pripisuwaja łożungu awtonomii znaczenije etapa w bor'bie za samoopriedielenije wplot' do otdielenija i objasniaja oszibku III Konfierencii lisz tiem, czoť łożung awtonomii niepopularien sriedi trudiaszczichsia mass Zach. Bieł. Pri naliczii B. S. S. R. łożung awtonomii Z. B., kak i łożung fiedieracji Biełorussii s Polszej, jawlajetsia prikrytijem impierialisticeskich striemlenij polskiego faszizma i ostrijem swoim naprawlen iskluczitielno protiw B. S. S. R. . . Sjezd potwierdzajet rieszenije II plenuma C. K. K. P. Z. B. ob otmienije etogo takticeskogo ukazanija III-ej Konfierencii. (I Sjezd K. P. Z. B. riezolucii po otczetam C. K. K. P. Z. B. i C. K. K. P. P. Wilno 1928, str. 10—11).

¹⁾ „... Partja powinna zwrócić baczną uwagę na możliwe odchylenia szeregów partyjnych od prawidłowej linii Lenina w zagadnieniu narodowościowem; koniecznie należy przeprowadzić szeroką, wyjaśniającą kampanję błędów i odchyień, mających miejsce w K. P. Z. U., w zagadnieniu narodowościowem i włościąńskim w duchu postanowień IV Zjazdu K. P. P. i Ukraińskiej Komisji W. K. M. K., jak również należy dać wyczerpującą krytykę i przeprowadzić walkę przeciwko błędom i odchyleniom w sferach kierowniczych radykalnego włościąńskiego i wyzwoleniecko - narodowościowego ruchu białoruskiego, żeby uprzedzić niebezpieczeństwo narodowościowo - demokratycznego odchylenia w tym ruchu“. (List sekretarjatu C. K. K. P. Z. B. do ścisłego aktywu K. P. Z. B. wrzesień (?) 1927 r., str. 7).

4. K. P. Z. B. a polityka narodowościowa rządów pomajowych.

Rysem najbardziej charakterystycznym polskiej polityki narodowościowej po przewrocie majowym było zerwanie z dotychczasową taktyką rządów uprzednich, taktyką wybitnie defenzywną, oraz usiłowanie wydarcia inicjatywy z rąk komunistów. Rządy pomajowe, — głoszą instrukcje i rezolucje kompartii, — przeszły do natarcia na pozycje Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi w ruchu białoruskim głównie na dwóch odcinkach: 1. narodowego ruchu białoruskiego 2. wsi białoruskiej. Utrzymując ów zasadniczy podział spróbujemy odtworzyć przebieg akcji rządowej, zmierzającej do oskrzydlenia, rozbicia i wyparcia K. P. Z. B. z terenu ruchu białoruskiego, oraz kontrakcję żywiołów komunistycznych.

Już w tezach, przyjętych przez plenum Centralnego Komitetu Komunistycznej Partii Polski i plenum Centralnego Komitetu K. P. Z. B. we wrześniu 1926 r. wiele miejsca poświęcono przewidywaniom co do polityki narodowościowej rządów pomajowych¹⁾. Uważano za pewne, iż rządy Marszałka Piłsudskiego

¹⁾ „Niesomniennie prawitielstwo Piłsudskiego budiet pytaťsia pierietianuť na swoju storonu czať ukrainskoj i biełoruskoj miełko - burżuaznoj inteliigencii i boleje zażytočnoj czasti miełkoj burżuazii, osobiennie spekulantskich elementow; ono budiet s pomoszcz’ju sogłasziatelskich polskich raboczich i kriesťjanskich partij obieszczat’ prizrak ukrainskoj i biełoruskoj awtonomii w granicach polskiego gosudarstwa... Wsie obieszczanija kak po adriesu niemcew, tak i ukraincew, biełorusow i litowcew, nie mogut nie ostawatsia frazoiu tiem boleje, czto diktatura Piłsudskiego opirajetsia na samyj reakcionnyj stoj dworianskich zubrow... Na tak naz. wostocznych okrainach polskoje dworianstwo samoje otstałoje w choziajstwiennom i kulturnom otnoszenii, cielikom proniknutoje fieodalnoj tradicijej nienawisti i klassowoj bor’by s ukrainskim i biełoruskim kriesťjanstwom, usmatriwajuszczije swoje nacionalnoje prizwanije w nasilstwiennom opolacziwanii okrain, widit w každy, chotia by samom skromnom nacionalnom dwizenii ukraincew i biełorusow opasnost’ dla swojego władyczestwa i sostojanija. Istocznikom riewolucionnogo dwizenija biełorusow i ukraincew jawlajetsia priezdie wsiego niepoborimyj klassowij antagonizm miezdu pomieszczicz’im dworianstwom i kriesťjanskimi massami, sostawljajuszczimi gromadnoje bolszinstwo ukrainskiego i biełoruskiego naroda. Etot osnownoj antagonizm i klassowuju nienawist’ nie mogut izmieniť nikakije zaigrywanija i obmanczywyje obieszczanija faszizma

będą usiłowały przeciągnąć na swą stronę inteligencję ukraińską i białoruską. Przewidywano jednak, że niepopularność hasła liberalnej polityki narodowościowej wśród polskich ugrupowań, popierających Marszałka, uniemożliwi zrealizowanie programu rządowego w tej dziedzinie. Nadto uważano, że: „źródłem rewolucyjnego ruchu wśród Białorusinów i Ukraińców jest przede wszystkim nieprzewyciężony antagonizm klasowy między ziemiańską szlachtą a włościańskimi masami, stanowiącymi ogromną większość ukraińskiego i białoruskiego narodu“. Przepaści tej, zdaniem autorów rezolucyj, nie uda się tak łatwo zasypać.

W miesiąc później sekretarjat Centralnego Komitetu K. P. Z. B. w uzupełnieniu do rezolucyj wrześniowego plenum podaje jako wytyczne polityki narodowościowej rządów pomajowych: 1) przyciąganie inteligencji i drobnej burżuazji białoruskiej drogą udzielania drobnych koncesyj; 2) stosowanie bezwzględnych represyj w stosunku do robotniczo-włościańskiego ruchu rewolucyjnego ¹⁾). Podnoszenie w obozie prorządowym hasła autonomji

i jego pomoczników iz łagieria socjał-sogłasziatielstwa. Już siegodayna widno, czto w diejstwitielnosti nie umieńszilaś ni... politika opolaczivanja, ni wojennaja kolonizacija. Eto liz budiet usiliwat' simpatii i tiagu ukraińskich i biełorusskich narodnych mass k Sowieckoj Ukrainie i Biełorussii“. (Położenie w Polsce i zadaczi partii. Tiezisy priniatyje plenumom C. K. K. P. P. i plenumom C. K. K. P. Z. B. w sientjabrze 1926 g., str. 9—10).

¹⁾ „Prawitielstwo Piłsudskiego striemitsia k „uspokojeniu“ kriesow pu-tiem: a) podkupa i miełkich ustupok wierchuszkie biełorusskoj miełkoj burżuazii i inteligencii; b) żestokogo tierora w odnoszenii riewolucionnogo dwiżenija roboczich i kriesťjan w Zap. Bieł... Prawitielstwo pytajetsia sozdat' wpieczatlenije pierwych szagow po puti wwiedienija tierritorialnoj awtonomii. Eto imejet cielju s odnoj storony posiejať illuzii w massach i tiem samym osłabiť i razbiť oswoboditielnoje riewolucionnoje dwiżenije poraboszczennych Polskej narodow, a s drugoj storony sozdat' na Zap. Biełorussii cientsr pitiażenija dla kontr-riewolucionnych i nacjonalistycznych elementow, niedowolnych włastiju raboczich i kriesťjan w B. S. S. R., czto by oblegczit' uspiech swoich wojennych planow. Awtonomija (pri wsiej niewierojatnosti jeje osuszczenija), daże jesli by była diejstwitielno wwiediena w żizń, po suszczestwu ni w czem nie izmieniła by nacjonalnego gnietu, ostawiaja włast' w rukach zubrow — pomieszczikow, burżuazii i ich prisiużnikow; oswoboditielnoje że nacjonalnoje dwiżenije trudiaszczichsia mass Z. B. budiet priminat' wsie boleje szirokij massowyj charaktier i prawitielstwo dla podawlenija jego budiet primieniat', kak primieniajet i tiepier' boleje żestokija formy tierora

Ziem Wschodnich, zdaniem sekretarjatu C. K. K. P. Z. B., ma na celu: 1) rozsiewanie iluzji w społeczeństwie białoruskiem co do „zmiany kursu“ w polskiej polityce narodowościowej, aby tą drogą osłabić ruch rewolucyjny przez odciągnięcie białoruskich żywiołów nacjonalistycznych, 2) stworzenie w t. zw. Białorusi Zachodniej ośrodka narodowego dla oddziaływania i przyciągania nacjonalistów białoruskich z Białorusi Sowieckiej, niezadowolonych z polityki narodowościowej władzy sowieckiej.

Ostatni argument, wysunięty tu poraz pierwszy od czasów pokoju ryskiego, zasługuje na specjalne podkreślenie. Oficjalne czynniki komunistyczne poraz pierwszy stwierdzały że: 1) na Białorusi Sowieckiej istnieją żywioły narodowe białoruskie, wrogie polityce narodowościowej rządów sowieckich, oraz 2) wśród kierowniczych sfer partji zjawiają się obawy co do możliwości oddziaływania polskiej polityki narodowościowej na Białoruś Sowiecką.

Celem przeciwdziałania zamierzeniom rządu polskiego sekretarjat Centralnego Komitetu K. P. Z. B. nakazuje wzmocnić akcję rewolucyjną wśród mas, bezwzględnie zwalczać hasło autonomji, nadewszystko zaś: „wzmocnić kierownictwo narodowościowym ruchem Zachodniej Białorusi, więcej wysuwać i podkreślać w swej pracy momenty narodowościowe oraz żądania uciśnionych mas narodowościowych, zaostrzać walkę mas z uciskiem narodowościowym i okupacją Zach. Biał.“¹⁾. Pomimo wszystko

i nasilija“. (Sytuacja na Zap. Biełorussii i zadaczi K. P. Z. B. Dopełnienie Sekretariata C. K. K. P. Z. B. k tieżisam sientiabrskim w oktiabrze 1926 g., str. 24 — 26).

¹⁾ „... W swiazi s popytkami prawitielstwa Piłsudskiego osłabit' riewolucionnoje oswoboditielnoje dwiżenije na Zap. Bieł. putiem załkich ustupok wierchuszkam, miełkoj burżuazii i inteligiencji poraboszczonnych i ugnietiennych nacji piered partijej wstajeť zadacza: usilit' swoje rukowodstwo nacjonalnym dwiżenijem Zap. Bieł., bolsze wydwigat' i podczerkivat' w swojej rabotie nacjonalnyje momienty i triebowanija ugnietiennych nacjonalnych maśs, zaostriat' bor'bu mass s nacjonalnym gniotom i okupacijej Zap. Bieł. Na každom konkrietnom primierie diejatielnosti prawitielstwa Piłsudskiego partija dołżna razobłaczat' diejstwitielnuju suszcznost' jego politiki nacjonalnogo ugnietienija i poraboszczenija. Nieobchodimo wsiaczeski razobłaczat' wydwigajemij sogłaszatielami łozung awtonomii, kotoryj jawlajetsia burżuaznym razrieszenijem nacjonalnogo woprosa, imiejuszczim cielju sochranienije granic tiepierieszniej impierialisticeskoj Polszi, sankcionirowanije okkupacji Zap. Bieł.

sekretarjat C. K. K. P. Z. B. wyraża przekonanie, że antagonizmy społeczne w Zachodniej Białorusi uniemożliwią przeprowadzenie bardziej radykalnych reform w dziedzinie polskiej polityki narodowościowej.

Wbrew jednak zapowiedziom Centralnego Komitetu K. P. Z. B. o rychłym bankructwie polityki narodowościowej rządów pomajowych, ta ostatnia z każdym dniem zyskiwała nowych zwolenników, czyniąc poważne wyłomy w szeregach „rewolucyjno-oswobodzicielskiego” ruchu, kierowanego przez kompartję.

Powyższe zjawisko uznaje i z nieukrywaniem niepokojem podkreśla VII plenum Centralnego Komitetu K. P. Z. B. z października 1927 r.¹⁾ Polska polityka narodowościowa w szere-

t. j. prodołženije žestokogo nacionalnogo gnietia trudiaszczichsia mass. Burżuaznomu łożungu awtonomii partija dołżna protiwopostawlať leninskoje razrješenie nacionalnogo woprosa—łożung samoopriedielenija wpoť do otdielenija“ (Ibid. str. 32).

¹⁾ „Metady faszystaŭskaj dyktatury ŭ nacyjanalnaj palitycy stwarajuć niebiašpieku/pranikańnia iluzyjaŭ nia tolki ŭ wierchnija ślaj wioski, haradzkuju drobnuju burżuaziju i intelihenckija biełaruskija kruhi, ale i ŭ bolsz szyrokija masy i wynahajuć ad partyi pastajanaj i naprużanaj baračby z imi i demaskawańnia ich. Asłabieńnie dziejnaści partyi i partyjnaha kiraŭnictwa baračboj raboczych i sialanskich masaŭ pahrażaje ŭzmacawańniem hetych iluzijaŭ i dezoryjentacyjaj masaŭ, tym bolsz, szto pranikańnie hetych iluzijaŭ i dezoryjentacyja użo wyjawilisia ŭ paasobnych kiraŭnikoŭ radykalnaha sialanskaha i wyzwalcencha-nacyjanalnaha ruchu Zach. Bieł., adkul jany swajoj czarhoj mohuć prataczwacca ŭ szyrokija masy raboczych i sialan. Czastka kiraŭnikoŭ wierchawiny hetaha ruchu, ... ŭ znacznej miery paddałasja iluzijam jakija sieje faszystoŭskaja dyktatura i jaje zhodnickija ahenty. Hetaja wierchawina ŭ peŭnaj miery adbiła na sabie pracesy, jakija adbywajucca siarod wierchnich ślajoŭ biełaruskaj wioski i intelihencyi, jakija mianiajuć swaju sawietafilskuju oryjentacyju, pierachodziacy na bok faszystoŭskaj dyktatury. Pobacz z wyszejadznaczanymi pracesami ŭ biełaruskaj wioscy, treba adznaczyć upłyŭ palityki faszystoŭskaha ŭradu na wierchawiny biełaruskaj intelihencyi. Drobnaja ŭstupki i pieknyja abiacanki faszystoŭskaj dyktatury ŭ halinie budaŭnictwa biełaruskaje kultury, aŭtanomii i federacyi, padtrymoŭwajuć iluzii siarod biełaruskaj intelihencyi ab dostupe na służbu ŭ dziażdźniŭnyja ŭstanowy i orhanach samaŭradu... Hetyja pracesy znajšli swajo adbićcio ŭ chistańniach wierchawiny radykalnaha sialanskaha i nacyjanalna-wyzwalenczaha ruchu, jakaja najbolsz ciesna źwiazana z biełaruskimi intelihenskimi kruhami“. (Rezolucyja pa nacyjanalnamu pytańniu VII plenuma C. K. K. P. Z. B. Wilno 1927, str. 14 — 15).

gach sztucznie rozrosłej Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi wywoływała ferment, wahania, oraz liczne opuszczanie partii przez dotychczasowych jej zwolenników. Wobec powyższego zjawiska K. P. Z. B. zrywa z dotychczasową taktyką zaczepną i przechodzi wyraźnie do obrony, celem utrzymania dotychczasowego wpływu w masach. Naczelnem hasłem staje się konsolidacja szeregów partyjnych i bezwzględna walka z rozmaitego rodzaju wahaniami i odchyleniami od prawidłowej linii komunistycznej.

Spośród grup społecznych, wchodzących w skład K. P. Z. B., za najmniej pewną kompartja uważa inteligencję białoruską, zajmującą w dodatku stanowiska kierownicze w partji, wobec absolutnego braku inteligencji proletarjackiej szczerze komunistycznej. Stąd VII plenum C. K. K. P. Z. B. nakazuje: „...wzmocnić krytykę i nacisk mas drogą odpowiednich rezolucyj, korespondencyj i t. p. na ujawniające się wahania wierchołków białoruskiego ruchu radykalnego, jak również i na organy kierownicze kulturalno-oświatowych, kooperacyjnych i innych organizacji,“ celem utrzymania w ryzach inteligencję białoruską, będącą na usługach kompartji ⁵⁾.

Pomimo to ucieczka inteligencji białoruskiej z szeregów K. P. Z. B. nie ustaje, przeciwnie nabiera charakteru masowego. Pozatem chwieją się elementy, które pozostały jeszcze wierne wobec K. P. Z. B. Oceniając trafnie wytworzoną sytuację VIII plenum C. K. K. P. Z. B. ze stycznia 1928 r. oprócz ostrej walki z białoruskimi „zhodnikami“ rzuca hasło wyraźnego odgraniczenia się od żywiołów demokratyczno-nacjonalistycz-

⁵⁾ „U hetych abstawinach, partyja pawinna źwiarnuć samuju surjoz-nuju ўwahu na prajawy chistańniaŭ u wierchawinie sialanskaha i nacyjanal-nawyzwale (zaha radykalnaha biełaruskaha ruchu i pawiaści raszuczuju baracību sa szkodnymi ŭčhiłami, jakija pahrażajuć dezoryjentacyjaj mas i abiektyŭna ablaŭczajuć faszystoŭskaj dyktatury u dasiahnieńni jaje meŭ. Dziela hetaha nieabchodna: ...uzmacawać krytyku i nacisk z boku samych masaŭ praz adpawiednyja rezalucyi, karespandencyi i inszaje na wyjaŭlajuczysia chistańni wierchawiny biełaruskaha radykalnaha ruchu, a takža i na kiraŭniczyja orhany kulturna-aświethnych, kaaperatyŭnych i inszych orhanizacyjaŭ“. (Ibid. str. 17—19).

nych¹⁾. Podobnież stanowisko wyłącznie obronne zajmuje IX plenum C. K. K. P. Z. B. z 1928 r., uważając „nacisk iluzji narodowo-demokratycznych“ za główne niebezpieczeństwo dla K. P. Z. B., zwłaszcza wobec „niesłuchanie słabego jądra proletariackiego partji“²⁾.

¹⁾ „Szyrej czym kali-niebudź partyja pawinna razharnuć u bliżejszy peryjad uzmacawanuju baračbu prociŭ maneŭraŭ faszystoŭskaha ŭradu, prykrywajuczaha swaje haraczkowyja padrychtoŭki da wajny prociŭ S. S. S. R. nacyjanalna-wyzwalenczaju frazaju ab wyzwaleńni biełarussaŭ z - pad „maskoŭskaha jarma“, ab „niezależnaści“ Biełarusi, ab „federacyi“ i h. d.

Nieabchodna bolsz czym kali-niebudź da hetaj pary pryświeczyć uwahu demaskawańniu ŭ masach nacyjanalnaj palityki faszystoŭskaha ŭradu, jaki praz drobnyja padaczki ŭ nacyjanalnym pytańni imkniecca pasiejać iluzii ŭ masach ab mahczymaści wyraszeńnia biełaruskaha nacyjanalnaha pytańnia ŭ ramkach polskaje faszystoŭskaje działawy. Bolsz czym kali-niebudź nieabchodna ciapier zawastryć pa ŭsiamu frontu baračbu prociŭ biełaruskich zhodnikaŭ, jakija ŭsialakimi sposabami razduwajuć padaczki ŭradu ŭ nacyjanalnym pytańni i pad przykryciem frazy ab „nacyjanalnym adzinstwie“ imknucca pawieści masy na szlach zhodnictwa z faszystoŭskim uradam... *Nieabchodna wyrazna wyjawić miażu pamiż nacyjanalna-rewalucyjnym rucham i zhodnickimi biełaruskimi hrupiroŭkami, stwarajuczymi takier faszyzmu na hruncie nastupnych pytańniaŭ baračby mas: a) pytańnie ab baračbie prociŭ wajennaj niebiašpieki; b) adnoszeńnie da B. S. S. R. i nacyjanalnaje palityki Sawieckaha Sajuzu; w) pytańnie ab baračbie prociŭ faszystoŭskaj dyktatury; g) pytańnie ab sajuzie nacyjanalna-wyzwalenczaha ruchu ŭ Zach. Biełarusi z ahułna - polskim rewalucyjnym rucham.*

Partyja pawinna zmahacca sa ŭsimi chistańniami ŭ nacyjanalna-wyzwalenczym i radykalna-siałanskim ruchu, krytykujuczy ŭ masach ŭsialakuju prajawu takoha chistańnia i wyjaśniajuczy jaho niebiašpieku“. (Partyja i nowyja momanty ŭ wioscy — tezysy pryńiatyja VIII plenumam C. K. K. P. Z. B. Wilno 1928 r., str. 18—20).

²⁾ Proniknowienie illuzij naszo swoje wyrażenie w otchodzie niektórych elementow ot riwolucionnogo dwiżenija, a także w izwiestnoj diezorijentacii i szatanijach wnutri radikalno-kriest’janskogo i nacionalno-oswoboditielnogo dwiżenija, w osobiennosti że w inteligentskich krugach etogo dwiżenija. Projawlenijem etoj diezorijentacii i kolebanij... był otchod prawych elementow bywszej Hromady... tiendencji w czasti rukowodiaszczich krugow radikalnogo dwiżenija otmieżewat’sia ot rabocze-kriest’janskogo bloka wsiech trudiaszczichsia Polshi i organizowat’ jedynij biełorusskij nacionalnyj front... osłablenije bor’by s biełorusskimi sogłaszatielami, kulturniczesstwo, otchod ot političeskoj bor’by, nacionalističeskie nastrojenija i t. d. (Riezolucii IX plenuma C. K. K. P. Z. B. Wilno 1928, str. 11—12). Dawlenije kolebanij, prois-

W ciężkiej dla partji chwili, w październiku 1928 r., zbiera się I Zjazd K. P. Z. B. Piętrzyły się przed nim trudne zadania: należało wskazać i naprawić błędy taktyczne, ugruntować podstawy ideologiczne, wzmocnić słabnącą dyscyplinę, nadewszystko zaś obmyślić środki oraz zorganizować obronę przed uderzeniami coraz bardziej w latach 1926—1928 agresywnie występującej polskiej polityki narodowościowej. To też komintern pokładał w Zjeździe K. P. Z. B. duże nadzieje. Między innemi należało pouczyć towarzyszków z t. zw. Białorusi Zachodniej o sytuacji w B. S. S. R. Temu celowi służył list sekretarza C. K. K. P. (b) B. Knoryna. Ciekawe są jego uwagi o istocie polityki narodowościowej Sowietów ¹⁾.

chodiaszczich w nacionalno - oswoboditielnom dwiżenii na naszu partiju jawlajetsia odnoj iz gławniejszych opasnostiej dla K. P. Z. B., rabotajuszcziej priemuszczestwiennio w miełko-burżuaznom okrużenii, usugublajetsia czriezwyczajnoj słabost'ju proletarskogo jadra partii i mołodost'ju partijnych organizacij, nie uspiawszych jeszcze sozdat' proczno zakalennyh partijnych kadrow. Prawaja opasnost', na kotoruju ukazał 4 sjezd K. P. F., kak na gławnuju opasnost', groziaszczuju K. P. P., jawlajetsia aktualnoj także i dla K. P. Z. B., kak po linii nacionalno - riewolucionnogo i kriesťjanskogo dwiżenija, tak i po linii raboczego dwiżenija, błagodaria tiem spiecificzeskim usłowijam, w kotorych protiekajet jeje diejatielnost'. Naliczije etoj opasnosti podtwierżdajetsia charakterom oszibok, imiewszych miesto w diejatielnosti partii za otczetnyj pieriod i nosiaszczich priemuszczestwiennio prawyj, opportunisticeskij charakter. Nowyje momienty w położenii dieriewni Z.B., pieriechod kułaka w łagier' faszizma, otchod niekotorych kolebluszczichsia elementow ot radikalno - kriesťjanskogo dwiżenija, ciel'nyj riad sierjeznych politiceskich kolebanij w nacionalno - oswoboditielnom dwiżenii, wlijanije etich kolebanij na niekotoryje elementy naszej partii i t. d. ukazywajut, czto najboleje sierjoznoj opasnost'ju dla naszej partii jawlajetsia wozmożnost' nacional-opportunisticeskich ukłownow i oszibok". (Ibid. str. 14—15).

¹⁾ „Kastrycznikowaja rewalucija wyraszyła Ź nas nacyjonalnaje pytańnie. AsnoŹnaja zadacza, jakaja Ź hetaj halinie staić pierad nami heta dabicca bolsz szparkaha rostu kultury byŹszych pryhniecanych nacyjanalnaściej u pierszuju czarhu kultury biełaruskaj, na biełaruskaj mowie, jak kultury asnoŹnaj nacyjanalności, achapłajuczaj najszyrejszyja masy naszaj krainy, kultury naszych biedniackich i sieraedniackich mas wioski i asnoŹnaj czastki raboczaje klasy naszaje krainy; sadzejniczać razwićciu hetaj kultury prale-tarskaj pa zmiestu i nacyjanalnaj pa formie — zjaŹłajecca naszaj asnoŹnaj zadaczaj u dalejszym wyraszeŹnii nacyjanalno - kulturnych problem. Adhetul usie naszyja mierapryjemstwy pa razwićciu mowy, pa ukaranieŹnii biełaru-

Wytyczne rządu B. S. S. R. w tej dziedzinie, głosi list Knoryna, polegają na: a) rozwoju kultury białoruskiej z ważnem zastrzeżeniem: „proletarjackiej co do treści, narodowościowej co do formy“, b) wychowaniu młodych kadr partyjnych z dzieci

skaje mowy Ź szyraczejszyja masy jak asnoŹnaje mowy, pa zniszczeŹniu taho razrywu, jaki byŹ pamiŹ zwyczajnaj razhawornaj mowaj i mowaj kultury, taho razrywu, jaki zatrymoŹwaje ahułna - kulturny Źdzym krainy. Druhaja zadacza, jakaja staic pierad nami, heta wysoŹwaŹnie kadraŹ, miascowych karanych kadraŹ z asnaŹnych nacyjanalnaŹciaŹ naszaj krainy, Źwiazanych z hruntam Biełarusi. Raniej usiaho wysoŹwaŹnie i usiamiernaje zaachwoczywaŹnie kadroŹ biełaruskich rabocznych i sialanskaj biednaty, jakija da nedaŹnaj minuŹszczyzny Ź naszym palitycznym hramadŹkim Źyci zabywalisia nie mahli prymać i nie prymali naleŹnaha udziełu, jakich u nas znaczna mieŹsz czym kadraŹ inszych nacyjanalnaŹciaŹ, nia hłedziaczy na toje, szto jany sostaŹlajuc amal 90% nasielnictwa naszeje krainy. Hetaja problema staic zaraz pierad nami, my dokładywajem usie siły dla taho, kab jaje wyrai Źyć. I trećciaja problema heta baraćba z usiakimi Źchiłami ad naszeje lini, ad balszewickaj linii pry wyraszeŹni nacyjanalnaha pytaŹnia. Tolki praletarjat, tolki balszewiki, mohuc wyraszyć nacyjanalnaje pytaŹnie Ź interesach raboczije klasy i szyraczejszych mas pracoŹnych. My budziem zmahacca prociŹ usich uchiłau u hetaj halinie, prociŹ usich, chto budzie razwiac nacyjanalny antahanizm u nas. Antysemityzm maje jaszczc Ź nas miesca, Źywie jaszczc Ź niekatorych miascch były rasiejski szawinizm. ZaŹwazwajecca i niedaacenka tych mierapryjemstwaŹ, jakija my prawiali Ź nacyjanalnym pytaŹni, pahardliwyja adnosiny da kultury maładych nacyjanalnaŹciaŹ. Baraćba, samaja nieszczadnaja baraćba, suproć hetaha, a pobacz z hetym baraćba suproć nacyjanał - demakratycznych uchiłau, jakija mohuc pajawicca Ź nas. U naszych umowach naturalna, kali my majem jaszczc niekatory nacisk burŹuaznaha zachadu — baraćba prociŹ hetych uchiłau, jakija iduc z zachadu, baraćba prociŹ usialakaj arjentacyi na burŹuaznyje prasojki, maje tym bolsz waŹnaje znaczeŹnie dla nas, bo kadry, asabliwa dla biełaruskaha kulturnaha budaŹnictwa, my majem staryja, Źzroszszyja u umowach kapitalistycznaj Źłady, skaleczany praz jaje, wyszoŹszyja z drobna-burŹuaznych płastaŹ, u minułym Źwiazanyja z drobnaj burŹuaznej, wychawaŹszyjasia z jej, zhubiŹszyja Ź Kastrycznikawaj rewalcyi swaju bazu, zhubiŹszyja swoj polityczny kapitał, zbankrutawaŹszyje tym, szto ich lidary Ź peŹny peryjad zwiazali swoj los z imperjalizmam i tym samym pakazali swoj antynarodny charakter, uciekŹszyja z kraju i Ź niekatoroj czastcy wiarnŹuszyjasia nazad, jakija prabujuc pracawać u nas, u naszych umowach. Z druhoha boku naszy maładyja kadry jaszczc nia majuc dosledu u klasawaj baraćbie, asabliwa na froncie idealoŹicznym dzie hetaja klasowaja pilula praciŹnika podnosicca czasta Ź dawoli łasaj formie“. (B. S. S. R. na szlachu sacjalistycznaha budaŹnictwa. List sekretara C. K. K. P. (b) B. t. Knoryna da I Zjezdu K. P. Z. B. Wilno 1928, str. 35—37).

proletariatu i wiejskiej „biednoty“, c) wreszcie na bezwzględnem tępieniu wszelkiego rodzaju odchyień od prawidłowej linii bolszewickiego programu. Hasła wyszczególnione w liście Knoryna znane już są nam z innych enuncjacyj bolszewickich. Nowością natomiast jest ta część listu, w której reprezentant K. P. (b) B. mówi o zasłużonych działaczach białoruskich w B. S. S. R. z obozu narodowego. Groźba rzucona w ich kierunku brzmi zbyt dobitnie, by można się było łudzić co do istotnych zamierzeń bolszewickich w tej dziedzinie. Jakoż niedaleka przyszłość, areszty wybitnych działaczy B. S. S. R. pod zarzutem t. zw. „nacdemowskiej“ zdrady unaocznily istotne oblicze polityki K. P. (b) B. w stosunku do narodowego ruchu białoruskiego.

Stanowisko Kominternu zreferowane przez Knoryna zostało całkowicie zaaprobowane przez I Zjazd K. P. Z. B. Ostatecznie zerwano z dawną taktyką maskowania istotnych zamierzeń partji w dziedzinie polityki narodowościowej, zrzekając się w ten sposób definitywnie kierownictwa antypolskiego ruchu całego „pracującego narodu białoruskiego“ (hasło II konferencji K. P. Z. B. z 1925 r.). I Zjazd K. P. Z. B. dość trafnie ocenił posunięcia rządów pomajowych w dziedzinie polityki narodowościowej¹⁾. Uchwalone przez zjazd środki przeciwdziałania w związku z rezygnacją z kierownictwa narodowym ruchem białoruskim posiadają charakter wewnątrz partyjny przewencyjny — wzmocnienie

¹⁾ „Faszistskoje prawitielstwo idiet na ustupki etim słojam (inteligencja i zamożna wieś) dopuskaja ich na nizsije administratiwnyje dołżnosti głównym obrazom w nizowych organach miestnogo samoupprawlenija, koopieracii i procz., a także diełajet miełkije ustupki i diemagogiczieskije obieszczanija w obłasti szkoły, nacionalnoj kultury i jazyka (obieszczanije otkrytija biełorusskoj ucziłielskoj sieminarii, priedostawlenije gosudarstwiennych praw czastnym biełorusskim gimnazijam, otkrytije nieskołkich biełorusskich i utrakwistyczieskich szkoł, izdaniije uczebnikow na biełorusskom jazykie, biełorusskije czasy - programy na wilenskoj radjo - stacii, subsidii faszistskim i sogłaszielskim kulturno - proswietitielnym i choziajstwiennym organizacijam, kak „Praświeta“, „Instytut Biełaruskaj Haspadarki i Kultury“, „Haspadarski Zwiaz“ i procz., cirkulary ob izuczenii miestnoj administracii i ucziłielstwom biełorusskogo jazyka i procz.“).

(Situacija i zadaczi partii. Riezolucija I Sjezda K. P. Z. B. Wilno 1928, str. 38—43 .

ideologiczne szeregów partyjnych, wzmożenie dyscypliny, samokrytyka, praca nad większym zespoleniem partji i t. d.¹⁾.

I Zjazd K. P. Z. B., definitywnie zrywając z białoruskim ruchem narodowym, kroku tego szczegółowo nie uzasadnił. Czy ni to dopiero w bardzo ciekawy sposób II plenum C. K. K. P. Z. B. z grudnia 1928 r. W tezach „o nacyjanalna-wyzwalenczym” ruchu w Zachodniej Białorusi znajdujemy krótkie zestawienie głównych momentów z dziejów narodowego ruchu białoruskiego w Polsce lat ostatnich²⁾. II plenum C. K. K. P. Z. B. całkiem

1) „W widu usilenija političeskoj aktiwnosti biełorusskogo kułaczestwa i predstavajuszczich jego intieriesy biełorusskich sogłasziatelskich partij, striemiaszczichsia tołknut’ trudiaszczijesia massy na put’ sogłasziatelsztwa a także w swiazi s kolebanijami w nacjonalno - oswoboditielnom dwiżenii, nieobchodimo usilit’ idiejnoje i organizacionnoje rukowodstwo nacjonalno - oswoboditielnym dwiżeniem so storony partij, w osobiennosti że snizu. Rol naszej partij, kak rukowoditiela nacjonalno - oswoboditielnoj bor’by, dołżna byt’ osoznana wsiemi partijnymi towariszczami. Partija obiazana wniematielno sledit’ za wsiakimi projawlenijami ukłonow i kolebanij w nacjonalno - oswoboditielnom dwiżenii i niemiedlenno dawat’ im rieszitielnyj otpor, putiem otkrytoj kritiki i mobilizacji mass dla protivodiejstwija kolebluszczimsia woźdiam. Partija dołżna byt’ czriezwyczajno czutkoj k proniknowieniju nacional-opportunisticzeskich ukłonow w nasz sobstwiennyje riady — ukłonow, kotoryje mogut prosacziwatsia kak po linii nacjonalno - oswoboditielnogo dwiżenija, tak i w swiazi s socialnym sostawom naszej partij. Opasnost’ nacional-opportunisticzeskich ukłonow, kak odno iz projawlenij prawoj opasnosti w naszej partij, osobiennie aktualna w swiazi s usileniem czasticznej kapitalistycznej stabilizacji i proniknowieniem illuzij w massy w riezultatie faszistской politiki. Wmiestie s tiem, partija protivodiejstwujet wozmożnym tiendencijam niedoocenki znaczenija nacjonalnogo woprosa i nacjonalno - riewolucionnogo dwiżenija, a także rukowodiaszcziej roli partij w etom dwiżenii. Nieobchodimo cztoby wsia partija twierdo uswoiła osnovy bolszewickoj nacjonalnoj politiki i primienienija jeje w usłowijach Polshi i Z. B. i tszczatielno prorabotała wsie oszibki, imiewszije miesto za poslednieje wriemia w K. P. Z. B., K. P. Z. U. i K. P. P. w osobiennosti że uroki, wytekajuszczije iz pieriechoda grupy Wasilkiwa w łagier’ faszizma“. (Ibid. str. 66—70).

2) „Praces klasawaha rassłajeńnia ŭ biełaruskim nacyjanalnym ruchu, jaki za aposzni czas wyjawiŭsia pierś usiaho ŭ dalejšym adychodzie czasowych padaroźnikaŭ ad nacyjanalna-wyzwalenczaha ruchu, za prajśzoŭszy per-ryjad jaszče bolsz pahłybiŭsia. Czastka biełaruskaj inteliħencyi, jakaja wyjšła z tak naz. epochi „biełaruskaha adradźeńnia“, szczylna zwiazana z kułackaj prasłojkaj biełaruskaj wioski. U wyniku palityki zaalohicznaha nacyjanalizmu polskich ūradaŭ damajskaha pierawarotu, jakaja zakrywała ūsiakija perspek-

słusznie uważa, iż koncepcja współpracy narodowców białoruskich z komunistami była sztuczną, pozbawioną podstaw ideologicznych i jako taka trwać nie mogła. Zerwanie wcześniej czy później musiało nastąpić. Sojusz ten, zawarty pod wpływem specjalnych warunków życia politycznego Białorusinów w Polsce i wielkiej dowolności w interpretowaniu zasad ideologii komunistycznej przez zwolenników prosowieckiej orientacji rozleciał się wobec polskiej polityki narodowościowej rządów, pomajowych w latach 1926—1928 oraz pod wpływem precy-

tywy dla białoruskiej inteligencji i w ramach polskiej burżuaznej działalności, hetaja inteligencja u asnoŭnaj swajej masie i peryjad wostraha kryzysu i ŭzdymu rewulucyjnaj chwali i Z. B. i stwareńnia pad kiraŭnictwam prale-taryjatu mahutnych masowych arhanizacyjaŭ sialanstwa prymknuła da nacy-janalna - wyzwalcenzaha ruchu. Słabaść kiraŭniczych kadraŭ u nacyjanalna-wyzwalenczym ruchu z asiaroŭdzia prale-taryjatu i sialanskaj biednaty sadziej-niczała tamu, szto wielmi czasta na kiraŭniczyja pasty u arhanizacyjach hetaha ruchu prachodzili dziejacy z hetaj czastki inteligencji (jak nap. Łuckiewicz, Astroŭski, Szarnkiewicz i insz.). Elementy hetaja, jakija imknu-lisia ŭwieś czas pryszczapić białoruskamu nacyjanalna - wyzwalcenzamu ruchu tradycyi drobna-burżuaznaha nacyjanalizmu, u wyniku klasowych pieraso-wak, jakija adbylisia i adbywajucca i Z. B. paśla faszystoŭskaha pierawarotu, faszystoŭskaha teraru i drobnych padaczak z boku ŭradu, u suczasny mo-mant usio bolsz adychodziać ad nacyjanalna-wyzwalenczaha ruchu, szczyra stanowjuczysia na klasowyja pazycyi kułactwa i ŭsio ciaśniej zrastajucca z polskim faszyzmam. Perspektywa blizkaj wajny z S. S. S. R. i nadziei na stwareńnie „niezależnaj“ burżuaznaj Białorusi, pawialiczwaje aktyŭnaść he-tych elementaŭ“. (Nacyjanalna-wyzwalenczy ruch na Z. B. i zadaczy partyi — tezy II plenuma C. K. K. P. Z. B. Wilno 1929, str. 9—10).

„Partyja pawinna ŭziarnuć asabliwuju ŭwahu na baraćbu z białoruskimi nacyjanal-faszystami hrupaj Łuckiewicza—Astroŭskaha. Na czale hetaj hrupy, jakaja zdradziła nacyjanalna-wyzwalenczamu ruchu, staic szeraŭ dziejaczoŭ, jakija i minułym stajali na czale białoruskaha nacyjanalnaha ruchu i u wyniku hetaha majuczysia ŭpłyŭ u czastcy białoruskich masaŭ, asabliwa-ż siarod białe-ruskaj inteligencji. Rol hetaj hrupy i minułym białoruskaha nacyjanalnaha ruchu, aktyŭny ŭdzieł waŭakoŭ hetaj hrupy i hramadaŭskim ruchu, a taksama demahohicznaje skarystańnie pseŭda - radykalnaj frazeolohji palahczajuc hetaj hrupie maskirawać swajo zdradnictwa i ihrać rol baraćbitoŭ za nacyjanalnaje wyzwaleńnie białoruskaha narodu. Partyja wyjaśniaje masam drobna - burżu-azny-nacyjanal-demokratyczny charakter „naszaniŭskaha“ ruchu, na czale ja-koha stajaŭ Łuckiewicz, kontr-rewulucyjnuju rol hetaj hrupy i czasie Kastry-cznikawaj rewulucyi, jakaja aktyŭna wystupała suproć sawieckaj ŭłady i B. S. S. R. i jakaja ŭwiazwała nacyjanalnaje wzwaleńnie białoruskaha narodu z pie-

zowania się i ustalania ideologicznych podstaw światopoglądu komunistycznego zarówno w K. P. Z. B., jak i Komunistycznej Partji Sow. Białorusi. Hasło „kulturalnej rewolucji“, polegającej zdaniem Lenina „nie tylko na ugruntowywaniu socjalizmu na podstawach materialnych (rozwój techniczny i t. p.), ale też na przerabianiu i przekształcaniu życia, dokonywaniu wielkiego przewrotu politycznego, zreorganizowaniu samej treści ludzkiego bytowania“ — musiało spowodować rozbrat z obozem narodowców białoruskich po obu stronach linii granicznej Związku Sowieckiego z Polską.

Przedstawiliśmy pokrótce główne etapy z dziejów wzajemnych stosunków narodowców białoruskich i komunistów. Nie wyczerpaliśmy jednak wszystkich zagadnień związanych z polityką narodowościową na Ziemiach Wschodnich. Niemniejsze bowiem znaczenie w stosunkach kresowych posiadały i posiadają momenty socjalne. Słabe uświadomienie narodowe białoruskich mas ludowych, ich niski poziom kulturalny i ekonomiczny, stwarza-

ramohaj Wilhelma II, a paśła jaho parażeńnia, padłabuniwałasja burżuazjii Antanty i Piłsudskamu. Partyja wyjaśniaje masam, szto Ździeł hetaj hrupy Ź hramadaŹskim ruchu byŹ czasowy, szto jon znachodziŹsia Ź suwiazj z mahutnym uzdydam ruchu białaruskich pracoŹnych mas suproć akupacyj i niezdawolstwam białaruskaj inteliŹhencyj i białaruskaha kułactwa palitykaj polskich ŹradaŹ damajskaha pierawarotu. Uwachodziaczy Ź ruch, kab nie zastacca za bartom jaho i nie adarwacca ad mas hetaja hrupa białaruskaj inteliŹhencyj adnaczasna imknułasja pryszczapić nacyjanalna wyzwalcenzamu ruchu tradycyj dŹobna-burŹuaznaha nacyjanalizmu. PradstaŹlajuczy intaresy kułackich i zamoŹnych ślajoŹ białaruskaha sialanstwa i haradzkoj drobnej barŹuazjii, jana rabiła sproby padparadkawać ruch swaim metam, Źwiaści jaho na szlach kampromisaŹ z uradam i pichać na „tworczuju“ i „mirnuju kulturnickuju“ pracu Ź ramkach polskaje burŹuaznaje dziaŹzawy. Hetaja hrupa, iduczy za nacyjanalna-wyzwalenczym rucham, ŹjaŹlałasja i Źnutry hetaha ruchu wyraznikam i nasicilem, czuŹnych nacyjanalna-wyzwalenczaj baraćbie nastrojaŹ, uchiłaŹ i idej. Łuckiewicz i K-o admaŹlali hegemoniju praleтарыjatu u baraćbie białaruskich pracoŹnych mas za ich nacyjanalnaje i sacyjalnaje wyzwaleńnie, jany padtrymoŹwali lozung adzinaha nacyjanalnaha frontu, prapawiedwali teoryju ab „bieŹklasawaści“ białaruskaha narodu, jany byli suproć wostrych wystupeńniaŹ mas, jany siejali Ź masach demakratycznyja iluzij, Źwiazanyja z polskaj kanstytucyj i polskim sojmam — jany imknulisia nawiazać hetyja idei, uchiły i nastroi nacyjanalna-wyzwalenczamu ruchu“. (Ibid. str. 23 — 24).

jący podatny grunt dla agitacji rewolucyjnej, polityka nacjonalistycznych kół polskich, oraz taktyka K. P. Z. B. wyzyskująca i wysuwająca na plan pierwszy antagonizmy społeczne w życiu wsi — powodowały dużą popularność demagogicznych haseł rewolucyjnych wśród zanarchizowanej i zubożałej ludności wiejskiej.

Od reformy więc stosunków wiejskich należało rozpocząć walkę z sowietofilskimi wpływami. W tym też głównie kierunku szły, omówione już przez nas wyżej, t. zw. „reformy Thugutta”. Gruntowną jednak reformą stosunków agrarnych na Ziemiach Wschodnich zajęły się dopiero rządy pomajowe Marszałka Piłsudskiego. Stanowiła ona integralną część programu pomajowej polityki narodowościowej. Niemal równocześnie partja komunistyczna przeprowadzała gruntowną rewizję poglądów i taktyki w stosunku do wsi białoruskiej. Wiemy, że już III Konferencja partyjna, zarzucając dawny pogląd na problem „pracującego narodu białoruskiego” (II Konf. K. P. Z. B.), stwierdziła, iż wśród białoruskiej ludności wiejskiej istnieje kilka odrębnych klas społecznych (kułacy, średniacy, biedniacy, proletarjat wiejski) o odmiennej wartości rewolucyjnej.

Sfery partyjne w K. P. Z. B. nie od razu pogodziły się z tym całkiem nowym poglądem na wieś białorską. Nawet władze naczelne K. P. Z. B. wykazywały dłuższy czas brak należytego zrozumienia uchwał III Konferencji K. P. Z. B., skoro IV plenum C. K. K. P. Z. B. z marca 1927 r. nawołuje do wciągania w szeregi partyjne „po wozmożnosti wsiiu dieriewniu”. W K. P. Z. B. przeceniano powszechnie antagonizm istniejący między polskim ziemiaństwem kresowem, a wsią białorską, stąd hasło jednolitego frontu białoruskiego włościanstwa przeciw polskiemu ziemiaństwu i osadnictwu.

Już jednak VIII plenum C. K. K. P. Z. B. pogląd ten koryguje, wskazując na niewłaściwe przecenianie znaczenia antagonizmów między wsią i dworem na t. zw. Białorusi Zachodniej¹⁾.

¹⁾ „Toj fakt, szto hałoŭnaj aporaj akupacyjnaj faszystoŭskaj ułady ũ Z. B. źjaŭlajucca jak i raniej polskija abszarniki i kapitalisty, szto wajen-nyja asadniki i wierchawinnyja słaŭi polskaj drobnaj burżuazii znachodziacca ũ bolsz prywilehirowanym pała eŭnii ũ paraŭnaŭnii z padobnymi prastojkami pryhnieczanych narodaŭ, fakt hety ũ suczasnych abstawinach nia maje rasza-

Kres dyskusjom kładzie dopiero I Zjazd K. P. Z. B. z września 1928 r., potępiając rozumowanie IV plenum C. K. K. P. Z. B. oraz wskazując źródła błędów w ocenianiu stosunków wiejskich na t. zw. Białorusi Zachodniej.

Zdaniem I Zjazdu K. P. Z. B. przyczyna błędu tkwi głównie: 1) w niedocenianiu przez IV plenum C. K. K. P. Z. B. przesunięć, jakie dokonywają się we wsi białoruskiej w wyniku polityki narodowościowej rządów pomajowych; 2) w przecenianiu roli antagonizmu narodowościowego jako bezwzględnej przeszkody na drodze do pogodzenia i porozumienia polskiej burżuazji z białoruskim kułakiem¹⁾. Innymi słowy polityka narodo-

juczaha znaczeńnia dla akreślańnia súčasnej sytuacy ũ zachodnia - biełaruskaj wioscy i ni ũ jakim wypadku nia moža razhladwacca jak raszajucy dla akreślańnia adnoszeńnia biełaruskaha kułactwa da palityki nacyjalnaha pryhničazeńnia faszystoŭskaj dyktatury, wostryjo jakoj nakirawana ũsiaceła protiŭ szyrokich pracoŭnych i eksploatawanych mas. Naadwarot usia palityka faszystoŭskaj dyktatury maje swajej metaj adchileńnie spreczak pamiż paasobnymi czastkami faszystoŭskaha bloku, poŭnuju konsolidacyju burżuazii pryhničaznych narodaŭ praz palepszańnia ich pałażeńnia kosztam uzmacawańnia eksploatacyi i pryhničazeńnia szyrokich pracoŭnych mas, szlacham daleszych drobných padaczak i ũstupak hetym słaŭam u halinie mowy i szkoły“. (Partyja i nowyja momanty ũ wioscy — tezyisy pryniatyja VIII plenumom C. K. K. P. Z. B. Wilno 1928, str. 27—28).

¹⁾ „I-ŭj Sjezd K. P. Z. B. szcizajeť, czto wydwiżenije na IV plenumie C. K. K. P. Z. B. (mart 1927 h.) połaženija, czto „K. P. Z. B. dołżna wiesti za soboj po wozmożnosti wsio dierewniu protiwn nacionalnogo gnietu i t. p.“, było dla etogo perioda, osobienno posle faszistskogo pierieworotu w Polsce i wyjawiwszegosia pieriechoda kułaka w łagier' faszizmu, niewiernym. Sierioznost' etoj oszibki zaklučazajetsia w tom, czto ona była sdiełana uže posle tego, kak III Konfierencija ukazała, czto polskoje prawicielstwo so wriemieni tugutowskich rieform pytałoś w Z. B. opierietsia także na biełoruskogo kułaka, i poetomu dała ustanowku na sojuz biedniackich i sieriedniackich słojew kriest'janstwa protiwn kułakow i pomieszczikow. Oszibka, sowierszennaja martowskim 1927 g. plenumom, jeszcze usugubiłaś tiem, czto ona była sdiełana kak raz w momient usilenija processa pieriechoda kułackoj dieriewni w łagier' faszizmu i w momient naczala sieriozných kolebanij w wierchuszkie nacionalno - oswoboditielnogo dwiženija. Eta oszibka zatrudniała partii wyjasnienije processow, proischodiwszych w dieriewnie w etot pieriod i w swiazi s etim zatrudniała bor'bu s kolebanijami w nacionalno - oswoboditielnom dwiženii i ich wlijanijem na naszu partiju... Kornii etoj oszibki ležali, wo - pierwych w niekotoroj niedoocienkie sdwigow, proisszedzich w dieriewnie w Z. B.

wościowa rządów pomajowych przeobrażała wieś białorską o tyle gruntownie, że dotychczasowa taktyka K. P. Z. B. w stosunku do wsi musiała ulec poważnym modyfikacjom. Na czym więc polegała ta, tak bogata wedle opinii I Zjazdu K. P. Z. B. w skutki polityka narodowościowa rządów pomajowych we wsi białorskiej?

VII plenum C. K. K. P. Z. B. z października 1927 r. charakteryzuje ją jako politykę popierania zamożnej warstwy włościańskiej (kułaków) kosztem innych warstw wsi białorskiej w celu stworzenia silnych gospodarczo jednostek¹⁾. Powyższą dość ogólnikową charakterystykę uzupełniają i wszechstronnie rozwijają rezolucje VIII plenum C. K. K. P. Z. B. ze stycznia 1928 r. Za cechę najbardziej charakterystyczną z życia wsi kresowej po przewrocie majowym VIII plenum uważa, odbywający się szybki proces dyferencjacji wśród rdzennie białorskiej ludności włościańskiej. Naskutek polityki rolnej rządów pomajowych wieś kresowa traci swój dawny mniej więcej jednolity społecznie charakter. Zarysowują się coraz ostrzej różnice między ekonomicznie silnymi gospodarstwami „kułackimi” i częściowo

w swiazii s politykoj faszystskiego prawiłielstwa i niekotorymi uspiechami kapitalistycznej stabilizacji w Polsce i wyraziwszichsia w pieriechodie bieloruskiego kułaka w łagier' faszizma; wo - wtorych — w pierieocienkie trienij mieźdu polskoj bnrzuazijej i bieloruskim kułakom po nacionalnoj linii, i w treŕich — w niedoocienkie klasowych protiwoiecziej w nacionalnom woprosie w Z. B., osobiennie w pieriod posle majskiego pierieworota. (I Sjezd K. P. Z. B. rezolucii po otczetam. Wilno 1928, str. 13—14).

¹⁾ Uzmacoŭwajuczy i padtrymoŭwajuczy isnujuczaje asadnictwa ũ Zach Bieł, faszystoŭskaja dyktatura ũ peŭnaj miery ũstrymoŭwaje temp dalejszaŭa asadnictwa i kolonizacyi, adczyniajuczy adnaczasna dostup da ũdziełu u dzikaj parcelacyi biełaruskamu kułactwu. Palityka wysokich cenaŭ na sielska - haspadarczyja produkty, jakaja prawodzicca faszystoŭskim uradam, takŭa jak i palityka kamasacyi, likwidacyi serwitutaŭ i palityka sielska - haspadarczych kredytaŭ dzieła kapitalistycznej racyjanalizacyi abszarnickich i kułackich haspadarak, usio heŭa dapamahaje ekanamicznamu ũzmacowaŭniu kułactwa. Heŭaja palityka maje na mecie realnaje zaspakajeŭnie intaresaŭ abszarnikaŭ i kułakoŭ, ale jana razliczana i na toje, kab pasiejać iluzii ũ bolsz szyrokich masach sialanstwa, u pierszuju czarhu u wierchawinie sieradniactwa“. (Rezolucyja pa nacyjanalnemu pytaŭniu VII plenuma C. K. K. P. Z. B. Wilno 1927, str. 6).

„sieriedniackimi“, a wiejskim proletariatem i „biednotą“, których egzystencja i niezależność gospodarcza wskutek komasacji, likwidacji serwitutów i t. d. zostaje całkowicie poderwana. Na tem tle rosną antagonizmy oraz zaostrza się coraz bardziej walka klasowa na wsi¹⁾.

¹⁾ „Samym charakternym momantom, różniaczym suczasnaje stanowiszca biełaruskaj wioski ad jaje stanowiszcza da faszystoŭskaha pierawarotu ũ Polšczy, Źjaŭlajecca *szparki praces dyferencyjacyi ũnuty wioski. Rujnawaŭnie i abiadnieŭnie hałoŭnaj masy sialanstwa idzie ciapier porucz nia tolki sa zbahaczeŭniem abszarnikaŭ i asadnikaŭ, ale i kułackaje wierchawiny biełaruskaj wioski*. Hety pryšpieszany praces dyferencyjacyi wioski adbywajecca na hruncie czastkowaj stabilizacyi kapitalizmu ũ Polšczy i ũ suwiazisa ũsiej palitykaj faszystoŭskaha ũradu. U stabilizacyjny plan faszystoŭskaj dyktatury, jak heta sčwierdziŭ IV-y Źjezd K. P. P., uwachodzić usiamiernaje pryšpiaszeŭnie kapitalistycznaha razwićcia sielskaje haspadarki, pawialiczeŭnie sielska - haspadarczaj pradukcyi praz uzmacawaŭnie abszarnickich i bujnych kułackich haspadarak i ũzdym ich dachodnaści kosztam najbolsz żorstkaj eksploatacyi sielska - haspadarczaha praletaryjatu i rujnawaŭnia hałoŭnaj masy sialanstwa. U suwiazii z bankroctwam planaŭ polskaj akupacyjnaj ułady zaklučaušyčhsia ũ imknieŭni stwaryć sabie bolsz ci mienš znacznuju bazu ũ zachodnia - biełaruskaj wioscy *wykluczna* praz asadnictwa, a takŹe ũ suwiazii z nieabchodnaściu ũzmacawać tył dla napadu polskaha imperyjalizmu na S. S. S. R. *faszystoŭski ũrad usiej swajoj palitykaj spryjaje ũzmacawaŭniu i wykrystalizawaŭniu ũ zachodnia - biełaruskaj wioscy kułackaje wierchawiny i imknieccu pobacz z uzmacawaŭniem abszarnickich i asadnickich haspadarak, uzmacawać haspadarczaju siłu kułactwa*. Pa ũsiej Zach. Biełarusi prawodzićca dzikaja parcelacyja majontkaŭ ci kawałkaŭ abszarnickich ziamiel, pradaŹa jakich spryjaje kapitalistycznemu raŹwićciu sielskaje haspadarki. Idzie takŹa parcelacyja lasnych płoszczaŭ pašla wyrubki lesu, jaki ũ szparkim tempie raspradajecca abszarnikami zamieŹnym kapitalistam. Wysokija ceny za ziamlu, kirunak kredytnej palityki dziaŹawyy i ziamielnaha banku prywodziać da taho, szto ũsie hetyja ziemli papadajuć *wykluczna ũ ruki kułackich elementaŭ*. Ziamielny hoład asnoŭnych mas sialanstwa zawastrajecca, bo spawodu pieranasialeŭnia adbywajecca drableŭnie sialanskich haspadarak, a takŹe dzieła taho, szto czastka sialanskaje ziemli spawodu ũbostwa jaje ũładaraŭ pierachodzić u ruki kułakoŭ. Pobacz z parcelacyjaj urad uzmacowana prawodzić u Zach. Biełarusi kamasacyju. Hetaja faszystoŭskaja kamasacyja laŹyć *wykluczna ũ intaresach kułakoŭ i zamoŹnej czastki wioski*, bo daje im mahczymaść praz kamasacyju ũzmacawać swaje haspadarki. ZnacnyjaŹ stał biadniačkaha i małaziamielnaha sialanstwa kamasacyjaj rujnujucca, bo biaz nadzialeŭnia ziamloju jany na małeŭnikich wuczastkach ziamli, bez supolnych pašwiŭskaŭ nia mohuć istnawać, a zapazyczanaść, u jakuju jany ũciahwajucca ũ suwiazii z wydatkami pa prawiadzieŭniu kamasacyi robić jaszczu bolsz ciazkim

Resumuje i potwierdza uchwały Centralnych Komitetów K.P.Z.B. I Zjazd K.P.Z.B. z września 1928 r. Zgodnie ze swymi zasadniczymi założeniami w stosunku do białoruskiego ruchu narodowego i jego haseł, charakteryzuje on stan rzeczy który się wytworzył w t. zw. Zachodniej Białorusi, wskutek polityki narodowościowej rządów pomajowych w latach 1926—28, jako coraz bardziej zaostrażającą się walkę klasową we wsi. W związku z tem K.P.Z.B. zyskuje na znaczeniu jako wódz rewolucyjnego ruchu „ugnietionych“ mas białoruskich, t. j. wiejskiego proletariatu i „biedniaków“ w walce z „faszystowskim blokiem burżuazyjnym“ łącznie z białorską inteligencją, burżuazją i kułakami¹⁾. Innemi słowy Komunistyczna Partja Zachodniej Bia-

ich istnawanie, zakabalauczy ich pońnaściu ũ rukoch kupcoŭ, abszarnikaŭ i wiaskowych bahaciejaŭ, u jakich jany zapazyczajucca. Samym żorstkim sposobam prawodzić faszystoŭski ũrad u Zach. Biełarusi likwidacyju serwitutaŭ. Hetaje mierapryjemstwa dahodnaje tolki abszarnikam i kułakom znaczna paharszaje pałażeńnie sieradniaka i rujnuje biedniaka, nadzwyczajna pamianszajuczy mahczymaść trymać żywiołu dla hałoŭnych masaŭ sialanstwa i pazbaŭlajuczy ich haspadarczych dahod (drowy, hryby, jahady). Taksama palityka wysokich cenaŭ na chleb i sielska-haspadarczyja pradukty, abahaczajuczy abszarnikaŭ i niaznacznuju, zamożnuju czastku sialanstwa, nadzwyczajna paharszaje pałażeńnie asnoŭnych masaŭ sialanstwa i asabliwa wiaskowaje biednaty, bo ũ Zach. Biełarusi bolszaść sialanstwa poźdniaj wiasnoj, kali ceny na sielska-haspadarczyja pradukty asabliwa wysokija, prykuplaje chleb i bulbu... Na hruncie hetaje dyferencyjacyi ũ wioscy Zach. Biełarusi zawastraiecca klasawaja baraćba nia tolki jak baraćba sialanstwa protiŭ asadnikaŭ, ale i jak baraćba siarod samaho sialanstwa pamiż wiaskowym praleтарыjatom i hałoŭnaj masaj sialanstwa z adnaho boku i kułackaj eksploatatarskaj wierchawinaj z druhoha“. (Partyja i nowyja momanty ũ wioscy. Tezysy pryniatyja VIII plenumam C. K. K. P. Z. B. Wilno 1928 r., str. 3—7).

¹⁾ „Ukrieplienije czasticznej kapitalistycznej stabilizacji w Polsce i polityka faszystowskiego prawiłielstwa uskorajet process diffierenciacji i obostrienija klassowej bor’by w Zapadnoj Biełorussii. W riezultacie etogo proischodit pieriegrupirowka socialnych sił w Z. B. Biełorusskaja burżuazija, kułaczestwo i znaczitielnaja czast’ inteligencji pierieszli w łagier’ faszizma i wsie tiesnieje srastajutsia s nim. Sieriedniaczestwo podwiergajetsia znaczitielnym kolebanijam, w osobienności że w jego wierchuszecznoj czasti, rawno kak i szirokije słoi biełorusskoj inteligencji, czto wyzywajet sierioznyje kolebanija w riadach biełorusskiego nacionalno-oswoboditielnogo dwiżenija i otchod niekotorych elementow ot etogo dwiżenija. Na riadu s etim proischodit ugłublenije riwolucionnych procieissow sriedi osnovnych mass biełorusskoj dieriewni

łorusi, rezygnując ze swych dawnych dalekosięgających aspiracji jedyne go wodza wyzwolenie czego ruchu białoruskiego w Polsce, schodziła do rzędu właściwych partyj komunistycznych w państwach kapitalistycznych, t.j. organizatora i wodza mas proletariackich w walce o wszechświatową rewolucję.

Wypadki z lat 1926—1928 znacznie osłabiły K. P. Z. B. Skurczyły się jej wpływy na wsi kresowej. Hasła komunistyczne, szczególnie w zakresie polityki rolnej (kolektywizacja) nie znajdowały zbyt nie go posłuchu w masach białoruskich. Z drugiej strony brak bardziej ideowej inteligencji białoruskiej w szere gach K. P. Z. B. uniemożliwiał szerszy dostęp do mas wiejskich. Spadek wpływów K. P. Z. B. uznają sami komuniści. Wybitny działacz tego obozu P. Krewicz, charakteryzując w prasie periodycznej mińskiej w czerwcu 1931 r. natężenie akcji rewolucyjnej w Polsce, przyznaje, że wpływy komunistyczne w t. zw. Zachodniej Białorusi są mniejsze ani że li w Polsce etnicznej, wyraża jednak nadzieję, że ze wzrostem kryzysu gospodarczego i nędzy wpływy K. P. Z. B. na wsi wzrosną i dorównają poziomowi zrewolucjonizowania mas w rdzennej Polsce ¹⁾).

i w pierwuju oczeried' sriedi sielsko-choziajstwiennogo proletariata i die riewińskiej biednoty i obostrienije ich „bor'by protiv bloka pomieszczikow i kułakow. W nacjonalno-oswoboditielnom dwiżenii wsie boleje wydwigajutsia na pierwyj plan klasowyje i socialnyje momienty i rol K. P. Z. B., kak gegemona i rukowoditiela etogo dwiżenija, stanowitsia wsie boleje jasnoj w głazach trudiaszczichsia i eksploatirujemych biełorusskich ugnietiennyh mass...

Prociess konsolidacji socialnych sił na dwuch polusach, charaktierizujuszczij pierieżiwajemyj pieriod w Polsce, w rawnoj mierie proischo dił także i w Zapadnoj Biełorussii“. (Situacja i zadaczi partii. Riezolucija I Sjezda K. P. Z. B. Wilno 1928, str. 38—45).

¹⁾ „Kali ũsie padziei na Zachodniaj Biełarusi brać wa ũsiej ich sucelnaści da rewolucyjnych padziej wa ũsiej Polsczy, dyk taksama treba budzie adznaczyć, szto tut za aposznija miesiaczy front baračy wyraũniwajecca. Zachodniaja Biełaruś znaczna padciahnułasia da karanoj Polsczy, chacia jaszcz e da hetaha czasu zastajecca ũ tyle. *Wostraść rewolucyjnaj baračy na Zachodniaj Biełarusi, jaje orhanizowanaść, jaje masawy charaktar i kirujuczaja rola ũ jej komunistycznaj partyi jaszcz e słabiejczyja czym karanoj Polsczy.* (Podkreślenie nasze — S. W.). U warunkach usie abwastrajuczahasia kapitalistycznaha kryzysu, nendza, hoład i ciarpieńnie szyrokich mas rabo czych, sialan i bespracoũnych buduć biazupynna pawialiczwacca. Na heta

Niepowodzenie akcji komunistycznej przeprowadzanej w oderwaniu od białoruskiego ruchu narodowego skłoniło ostatnimi czasy K. P. Z. B. do nawiązania zerwanego kontaktu z inteligencją białoruską. Nie obawiając się już bardziej wydatnego zajęcia się przez władze polskie narodowym ruchem białoruskim i jego aspiracjami, K. P. Z. B. nawraca do dawnej taktyki występowania w obronie postulatów narodowców białoruskich przede wszystkim w dziedzinie szkolnictwa powszechnego i średniego¹⁾. Z pewnych danych należy wnosić, że stoimy dziś przed nowym okresem rozwoju taktyki K. P. Z. B. w ruchu białoruskim w Polsce.

5. Zakończenie.

Dobiegliśmy do końca w odtwarzaniu ewolucyj ideologicznych i taktycznych K. P. Z. B. w Polsce. Na zakończenie kilka wniosków o charakterze ogólnym. W pracy poprzedniej podkreślaliśmy, że: „podział na orjentacje wschodnią, zachodnią i litewską jest kluczem dla zrozumienia wszelkich zjawisk, zachodzących w życiu politycznym i społecznym Białorusinów

podstawie budzie raści ich rewolucyjnaja aktyŭnaść i bajawaja hatoŭnaść. Padziei raŭniwajucca chutka. Masy na swaim ułasnym dośledzie wuczacca. U hetych padziejach chutka wyraŭniajeccja front baračby jak pamiż proletaryjatom i sialanstwam wa ŭsiej Polszczy, tak i pamiż karanoj Polszczaj i Zachodniaj Biełarusiaj i Zachodniaj Ukrainaj. Adzinym szyroka razhornułym rewolucyjnym frontam usich rabocznych, sialan i pryhnieczanych narodaŭ — pad kiraŭnictwam komunistycznaj partyi Polszczy — pacznieccja heneralnaja kontr-ataka na faszyckuju dyktaturu Piłsudskaha. (K r e w i c z P. Zachodniaja Biełaruś na parożie rewalucyjnych bajoŭ. Mińsk 1931. Połymia N. 8, str. 181).

¹⁾ „Nia hledziaczy na terar i nacyjanalny ŭcisk i na zdradu nacyjanafaszystaŭ, baračba pryhnieczanych narodaŭ proci polskaha imperyjalizmu, proci akupacyi, za nacyjanalnaje wyzwaleńnie nia słabnie, ale ŭzmacoŭwajeccja. Hegemonieju ŭ hetaj baračbie maje K. P. Z. B., jakaja pad swaim kiraŭnictwam mabilizuje i wiadzie masy proci ŭsiakich prajawaŭ nacyjanalnaha ŭcisku, za rodnuju szkołu i mowu, za wolnaje raŭwićcio dla masowych arhanizacyj nacyjanalna-wyzwalenczaha ruchu, za wolnuju presu i h. d. K. P. Z. B. kaža najszyrejszym masam usich pryhnieczanych narodaŭ, szto asłabić nacyjanalny ŭcisk, wyrwać u fasyzma peŭnyja ŭstupki ŭ nacyjanalnaj sprawie mahczyma tolki szlaham masawaj arhanizawanaj baračby“. (Ibid. str. 175).

doby obecnej na terytorjum Polski i B. S. S. R.¹⁾“ — że tak jest istotnie — dowodem wyniki pracy niniejszej.

Podkreślamy raz jeszcze: *zagadnienie białoruskie w Polsce częściowo wykracza poza ramy państwa polskiego. Granica pokoju ryskiego, jak to słusznie stwierdzili znawcy problemu, nie odosobni Zachodniej połaci Białorusi od Wschodniej. Jesteśmy świadkami, jak każde zjawisko zaszło w jednej części kraju wywołuje oddźwięk w pozostałej. Stąd nie należy w polityce narodowościowej względem Białorusinów tracić z oka stanu rzeczy panującego na Białorusi sowieckiej.* Zrozumiąty wartość tego aksjomatu Sowiety. W jego niedocenianiu tkwił zasadniczy błąd polskich sfer nacjonalistycznych, niestety zbyt drogo okupiony przez Polskę.

Osią, dokoła której rozwijał się narodowy ruch białoruski w omawianym okresie, była teza wysunięta przez Cwikiewicza i Żyłunowicza o możliwości pogodzenia biegunowo sprzecznych światopoglądów narodowo-demokratycznego i komunistycznego. Początkowo zwalczające się i wykluczające się wzajemnie oba te prądy ideologiczne w roku 1925 znajdują wspólną platformę porozumienia: walkę z państwowością polską o „wyzwolenie Zachodniej Białorusi“. W miarę jednak pogłębiania się i precyzowania oraz wcielania w życie ideologii komunistycznej sztuczna koncepcja współpracy obu tych skrajnych światopoglądów zaczyna się załamywać, aż наконец w latach 1927—1928, przy zaistnieniu pewnych nieznacznych ustępstw ze strony Polski względem ruchu białoruskiego, wybucha jawny konflikt. Rozchodzą się drogi narodowców białoruskich i komunistów. W sferze wpływów Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi pozostają nieliczne jednostki z inteligencji białoruskiej, oraz rzesze proletariackie i „biedniackie“ wsi białoruskiej. Łatwy stąd wniosek, że ideologia komunistyczna nie zapuściła wśród Białorusinów w Polsce głębszych korzeni. Nic dziwnego. Lud białoruski, wychowany w tradycjach zachodnio-europejskiego indywidualizmu, daleki jest od ideałów kolektywistycznych. To samo możemy powiedzieć o ludowej inteligencji białoruskiej.

¹⁾ Wyślouch S. „Białorusini na Ziemi Wileńskiej“ w pracy zbior.: Wilno i Ziemia Wileńska. (Wilno, 1930). T. I str. 255.

Utrzymywanie dziś jeszcze przez K. P. Z. B. wpływów wśród uboższych warstw wiejskich białoruskich nie przeczy naszemu wnioskowi.

Przeprowadzenie bowiem szerokiego programu reform na Ziemiach Wschodnich w myśl usunięcia wszelkich niedomagań aparatu państwowego, wynikłych ze zbytniego scentralizowania życia państwowego, przyznanie Białorusinom należnego im miejsca w dziele współbudownictwa państwa Polskiego, wreszcie poprawa sytuacji gospodarczej wsi kresowej niewątpliwie uodporni je równie skutecznie przed hasłami komunizmu, jak polityka rolna b. ministra W. Staniewicza uodporniała „kułaka“ oraz „sieriedniaka“ białoruskiego.

Nie należy też lekceważyć ideologii narodowo-demokratycznej i jej wpływów w społeczeństwie białoruskiem. Narodowy ruch białoruski umiał zerwać z komunizmem i wyzwolić się spod dyktatury Komunistycznej Partji Zachodniej Białorusi w momencie, kiedy kontrasty na tle ideologicznem stały się dostatecznie jawne. Rozbrat z komunistami otwiera przed narodowym ruchem białoruskim nowe horyzonty i nowe drogi rozwojowe. Dokąd one go poprowadzą niesposób dziś jeszcze przewidzieć. Stwierdzić jednak należy, iż zerwanie z sowietofilską orientacją nie powoduje samo przez się wzrostu wpływów orientacji propolskiej. Teren dla ekspansji politycznych wpływów polskich w społeczeństwie białoruskiem niewątpliwie jest dziś podatniejszy niż przed paru laty, ale nic ponadto. *Wyzyskanie dogodnej chwili dla utwierdzenia wpływów polskich w społeczeństwie białoruskiem zależy wyłącznie od naszej woli i umiejętności, nadewszystko zaś od naszego działania w powyższym kierunku.* Należy bowiem pamiętać, że na terenie tym stale mamy do czynienia z współzawodnikiem nadzwyczaj zręcznym, energicznym, posiadającym wyraźnie skonkretyzowany program działania.

Kończąc raz jeszcze podkreślamy, że wiekowe tradycje polskiej państwowości i kultury na szerokich obszarach b. W. Ks. Litewskiego nie zamarły. Żyją one w duszy kresowych Polaków ziemianina i zagrodowego szlachcica, drzemią w ukryciu w duszy ludu białoruskiego. Stąd łatwość ekspansji cywilizacji zachodniej

na ziemiach przez lud białoruski zamieszkałych. Krzewienie zaś kultury zachodniej wśród Białorusinów bez względu na język, w jakim ma być ona masom ludowym podana, wyjdzie zawsze na korzyść polskiej myśli politycznej. Odgrodzi bowiem ona barierą znacznie bardziej trwałą niż granica traktatu ryskiego świat komunizmu rosyjskiego od świata kultury europejskiej. Powstają przed nami zadania naprawdę wielkie. Należy więc skupić więcej uwagi na zagadnienia wschodnie, gdyż na dawnych rubieżach Rzeczypospolitej wyrosła nasza świetna przeszłość państwowa, tam też musimy odnaleźć równie wielką przyszłość.
